Szanowni Rodacy!
Trwa prenumerata na III kwartał 1996 roku.
Wszystkich zainteresowanych prosimy zgłaszać się do urzędów pocztowych lub listonoszy.
Cena prenumeraty na kwartał 18 tysięcy rubli, na miesiąc - 6 tysięcy rubli.

PROGRAM TV na TYDZIEŃ

STRONA 8
Relaks
Rozrywka
Humor

NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 1000 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania VI ● 6 -12 maja 1996 r ● nr 18 (208)

9 MAJA - DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

Serdecznie pozdrawiamy wszystkich Kombatantów II Wojny Światowej, życząc jak najlepszego zdrowia, długich lat życia i pogody ducha!



Od czterech lat działa w Świsłoczy chór "Radosny Dzwon". Kieruje zespołem Tatiana KARNACEWICZ. Chór w każde święto cieszy mieszkańców rejonu swoimi występami. W czasie ostatnich Świąt Wielkanocnych "Radosny Dźwon" wzrószył słuchaczy wspaniałym wykonaniem polskich pieśni.
***Na zdjęciu:* śpiewa chór "Radosny Dzwon".**

W oddziałach ZP

U RODAKÓW W MIORACH

Nasz Oddział ZP liczy około dwustu osób. Założyliśmy fakultatyw do nauczania dzieci mowy ojczystej, mamy 74 uczniów, których rozdzielono na dwie grupy. Jednak piętrzą się przed nami ogromne trudności. Na 74 uczniów posiadamy zaledwie 7 elementarzy, nie ma innych podręczników. Tematy lekcji układamy sami. Jednak żyjemy i uczymy dzieci na przekór tym, którzy mówili że język polski zginął.

Rodzice złożyli podania na imię dyrektorów szkół, aby język polski wprowadzić do szkół jako przedmiot. Niestety, zwrócono im podania, dyrektorzy szkół oświadczyli, że nie mają czasu na to, by zajmować się tymi sprawami.

Prosimy w tej kwestii o pomoc Związku Polaków.

Na Święta Bożego Narodzenia dyrektor Szkoły muzycznej uprzejmie udostępniła nam salę. Na uroczystość przybyło wielu mieszkańców Mior, sala wypełniła się po brzegi. Dzieci urządziły przedstawienie jasełkowe, deklamowały wiersze, śpiewały kolędy. U każdego z rodziców, babci i dziadków były w oczach łzy radości.

Po przedstawieniu częstowaliśmy dzieci słodyczami i urządziliśmy dyskotekę. Rodzice zebrali pieniądze na prezenty od Św. Mikołaja, ponieważ nasz Oddział ZP nie dysponuje na razie odpowiednimi środkami.

Uczą dzieci pani Wila, nauczycielka ze szkoły nr. 3 i moja córka Halina, która chociaż jest nauczycielką szkoły muzycznej, daje sobie nieźle radę.

Kazimierz GROBOWSKI

W MIŁEJ I SERDECZNEJ ATMOSFERZE

W drugim dniu Świąt Wielkanocnych w Domu Kultury miasteczka Raduń zebrali się miejscowi katolicy, żeby w miłej i serdecznej atmosferze spędzić razem kilka godzin.

Uroczystość rozpoczął prezes Oddziału Związku Polaków w Raduniu, pan Józef Kirwiel, który złożył obecnym świąteczne życzenia. Po jego przemówieniu nad salą zabrzmiało: "Wesoły nam dziś dzień nastał..."

Obecni na sali ksiądz diakon Andrzej Borodzicz oraz kleryk Andrzej Rodziewicz zostali zaproszeni na scenę i uroczyście przywitani chlebem z solą. Ksiądz Andrzej Borodzicz wygłosił przemówienie. Następnie świąteczne życzenia złożyła pani Wanda Pietkiewicz.

Niezapomniane wrażenie na obecnych zrobiła wypowiedź starszej pani. Marii Stukun, która mówiła piękną polszczyzną. Pani Maria ukończyła kiedyś 7 klas szkoły polskiej.

Na tym się skończyła część uroczysta i rozpoczął się koncert w wykonaniu miejscowych zespołów "Przyjaciółka" i "Raduńskie słowiki". W to najpiękniejsze święto roku uczestnicy koncertu nie tylko śpiewali, ale i tańczyli, recytowali wiersze.

Serca słuchaczy podbiła swoim wystąpieniem najmłodsza uczestniczka świątecznego programu, Walentyna Prątkilewicz, która wykonała piosenkę "Niech żyje wolność i swoboda".

Inna śliczna i wesoła dziewczynka, Anna Rokej, recytowała wiersz.

Słuchacze również podziwiali wystąpienie chóru kobiet. W ich wykonaniu zabrzmiały piosenki: "Jak szedłem do dziewczyny", "Murarze", "Poznałem piękną dziewczynę". Na koniec swego wystąpienia chór, któremu wtórowała cała sala, zaśpiewał "Rotę".

Po koncercie wszyscy mieli wspaniałą okazję by złożyć sobie świąteczne życzenia. Organizatorzy uroczystości Halina Buławek i Andrzej Traczuk zaprosili wszystkich do stołu na "święcone jajko". Ta impreza była piękną okazją dla Polaków Radunia, żeby razem w miłej i serdecznej atmosferze przeżywać te Święta Wielkanocne.

Józef KIRWIEL
Halina ŻEGZDRYN

POWRÓT KONSTANTEGO GÓRSKIEGO DO LIDY

Z inicjatywy Lidzkiego Liceum Muzycznego w Lidzie odbył się konkurs imienia naszego słynnego ziomka Konstantego Górskiego wykonawców na instrumentach ludowych dziecięcych szkół muzycznych i Lidzkiego Liceum Muzycznego i wykonawców gry na fortepianie i na akardeonie. Ilość uczestników była fascynująca, bo przybyło aż 133 wykonawców. Geografia też szeroka, bo przyjechali z miast i miasteczek dużej części Białorusi. Na takich konkursach wyłaniają się młode talenty, poszerza się horyzont, przychodzi poczucie radości zwycięstwa wśród lepszych. Szlachetną sprawę uczynili organizatorzy tej wspaniałej imprezy, bo wznieśli na należący się piedestał niezasłużenie zapomnianego słynnego kompozytora i wykonawcę - skrzypka.

Generalnymi sponsorami konkursu im. Kostantego Górskiego były Zakłady Piekarskie i Wyrobów Mlecznych. Ale i Lidzki Rejonowy Oddział ZP nie pozostał na uboczu tego wydarzenia. W miarę możliwości sprezentował dla uczestników pewną ilość nagród.

A teraz krótkie wiadomości o życiu i twórczości lidzianina Konstantego Górskiego. Urodził się 13 czerwca 1859 r. w Lidzie. Ukończył gimnazjum w Wilnie. Po zakończeniu gimnazjum przeniósł się do Warszawy, gdzie się uczył gry na skrzypcach u słynnego polskiego skrzypka Konckiego. W 1881r. zakończył konserwatorium w Sankt-Petersburgu, był uczniem u Rymskiego-Korsakowa. Pracował nauczycielem w szkołach muzycznych Saratowa, Tbilisi, Penzy, Charkowa. W 1893 r. w Charkowie wystąpił jako solista - skrzypek z koncertem dla skrzypki z orkiestrą Piotra Czajkowskiego. W 1919 r. Konstanty Górski wyjechał do Polski. Pracował jako koncertmejster orkiestry operowej w Poznaniu. Napisał operę "Marger", która była wystawiona w Poznaniu w 1927 r. Oprócz opery K. Górski jest twórcą symfonicznych poematów, utworów dla skrzypki i fortepiana, organnej fantazji, piosenek, muzyki dla instrumentów dętych i innych utworów.

Zmarł Konstanty Górski 31 maja 1924r. w Poznaniu. Tam został pochowany. Wszyscy cieszymy się ogromnie, że została uwieczniona pamięć o naszym słynnym lidzianinie K. Górskim przez organizację konkursu jego imienia.

Izabela TYRKIN
Prezes Lidzkiego Oddziału ZP

GOŚCILIŚMY KOMBATANTÓW Z BIAŁORUSI

Niedawno przebywałem w Grodnie na zaproszenie Prezesa SPK w Grodnie por. Apoloniusza Wolińskiego, gdzie uczestniczyłem w spotkaniu kombatantów z Białorusi. W części oficjalnej spotkania uświetnionej niezwykle wzruszającym występem chóru "Głos znad Niemna", najbardziej zasłużeni Kombatanci zostali wyróżnieni Kombatanckim Krzyżem Zasługi SPK i Odznaką Pamiątkową Weterana Walk o Niepodległość. W drugiej części spotkania mówili o swoich bolączkach i kłopotach, każda następna wypowiedź podnosiła temperature w dosłownie zimnej sali. Najczęściej poruszane problemy to niemoc uzyskania jakiejkolwiek poprawy swojego losu - szczególnie w zderzeniu ze stanowiskiem miejscowych władz, z niezwykle trudnymi warunkami materialnymi. Jeszcze do dziś słyszę wypowiedź kobiety, która po 17 września 1939r. straciła cały swój majątek i od lat żyje w skrajnej nędzy.

Po powrocie do kraju starałem się wiernie przekazać naszym kolegom swoje wrażenia i odczucia z odbytej podróży. W wyniku czego zorganizowano akcję przygotowania paczek dla najbardziej potrzebujących i powstała nasza inicjatywa zaproszenia na święta grupy członków z Białorusi. Dzięki wydatnej pomocy Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i Urzędu d/s Kombatantów i Osób Represjonowanych wyjechałem do Grodna, gdzie przekazałem nasze dary dla najbardziej potrzebujących naszych Rodaków. W godzinach rannych wyjechałem autokarem z Grodna wraz z 25 - osobową grupą Kombatantów z Białorusi. Po wielu perypetiach wieczorem grupa dotarła do Pułtuska, gdzie przebywała w gościnnych progach w Domu Polonii w cieplarnianych warunkach. Do dziś słyszę tęskną pieśń, którą zaśpiewał Marian Bałtrosz z Lidy

Stęskniony stoję nad Bugiem
i patrzę na drugi brzeg
szron goni srebrzystą smugę
a w oczy pruszy mnie śnieg.
Jak smutno mi nad tą rzeką
co rozdzieliła kraj nasz
i chociaż jest nie daleko
za Bug nie puszcza nas straż.

Potem nasi goście żegnani przez Zarząd Główny na Dworcu Centralnym w Warszawie, obdarzeni paczkami pełni wrażeń, ogrzani ciepłem naszej Ojczyzny wyjechali do Grodna, skąd rozjechali się do swoich domów.

Henryk PAKUŁA

OGŁOSZENIE

Związek Polaków zwrócił się do Ministerstwa Kultury Republiki Białoruś z prośbą o pomoc w sfinansowaniu V Festiwalu Polskiej Piosenki. Na Festiwal Polskiej Piosenki w Mińsku Ministerstwo Kultury RB przydzieliło 5 mln rb., natomiast sfinansować Festiwale w innych miejscowościach Ministerstwo nie jest w stanie. W związku z powyższym minister kultury RB Pan Aleksander Sosnowski skierował list do Obwodowych Urzędów Kultury w Grodnie i Brześciu z pośbą o pomoc zespołom, uczestniczącym w Festiwalu. Obwodowe urzędy Kultury z kolei zwróciły się do Rejonowych Wydziałów Kultury z taką samą prośbą.

Uprzejmie prosimy Prezesów Oddziałów ZP oraz kierowników zespołów które wezmą udział w Festiwalach w Kobryniu, Iwju, Swisłoczy jak najszybciej zwrócić się do Rejonowych Wydziałów Kultury w sprawie zagwarantowania bezpłatnego dojazdu uczestników na Festiwal.

Dział Kultury ZP

W KILKU ZDANIACH

□Pod przewodnictwem ministrów współpracy gospodarczej z zagranicą Polski i Białorusi obradowała w Grodnie Wspólna Międzynarodowa Komisja Koordynacyjna ds. Współpracy Transgranicznej, poświęcona współpracy granicznej i międzyregionalnej.

□Podczas spotkania premierów Litwy Mindaugasa Stankieviciusa i Polski Włodzimierza Cimoszewicza w Augustowie omawiano problemy współpracy gospodarczej i usprawnienia infrastruktury granicznej, tworzenia euroregionu "Niemen", kwestie mniejszości narodowych oraz wspólnego wchodzenia do instytucji europejskich.

□Płk. Sławomir Gorzkiewicz, zastępca prokuratora Warszawskiego Okręgu Wojskowego umorzył śledztwo w sprawie byłego premiera RP Józefa Oleksego, nie stwierdzając popełnienia zbrodni szpiegostwa.

□W 1995r. w Polsce zorganizowano 313 targów i wystaw. Odbywały się one w 37 miastach i trwały w sumie 1100 dni.

□W 1995r. Polskę odwiedziło 19.2 mln turystów, dzięki czemu Polska zajęła 9 miejsce na świecie pod względem turystyki. W ubiegłym roku 60 mln osób odwiedziło Polskę z krótkotrwałą wizytą w celach handlowych.

□Sąd brytyjski postanowił, że 85-letni Szymon Serafinowicz, obecnie obywatel brytyjski, będzie sądzony za zbrodnie wojenne popełnione na Białorusi w okresie okupacji hitlerowskiej.

□Prezydent USA Bill Clinton i premier Japonii Ryutaro Hashimoto podpisali w Tokio wspólną deklarację, dotyczącą japońsko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa.

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

KOMBINAT "MASTACTWA"

Nie wszyscy w Grodnie wiedzą o działalności tego przedsiębiorstwa. Niegdyś ta organizacja, której celem jest upiększanie zarówno naszego miasta jak i innych dużych miast, znana była pod prozaiczną nazwą "pracownia".

A teraz - "Mastactwa". Ładnie to brzmi i pociągająco...

-Na czym polega wasza działalność - pytam członka Związku Plastyków przy ZP Stanisława Kiczko.

-Wszyscy wiemy, że w naszym kraju żaden artysta - malarz nie zdoła się utrzymać dzięki swoim pracom, które powstały pod wpływem jego osobistego natchnienia. Właśnie dlatego zjednoczyliśmy się, utworzyliśmy przedsiębiorstwo, które pracuje na zamówienia.

W kombinacie "Mastactwa" pracują najlepsi fachowcy, uprawiający różne dziedziny sztuki plastycznej.

Ja razem z Olesiem Stupieniem zajmujemy się dekoracją wnętrz. Siergiej Gładuchow uprawia tłoczenie. Pracują twórczo architekt - projektant Kamil Osadow, rzeźbiarze Anatol Salatycki i Walery Pietrajew, monumentaliści Mikołaj Łukjanow, Włodzimierz Kaczan, Stiepan Jankowski, Siergiej Gryniewicz, Piotr Januszkiewicz, malarze Siergiej Osoprilko, Gary Mazupow i in.

-Są to powszechnie znani twórcy, którzy wnieśli ogromny wkład w dziele upiększenia miast naszego regionu, nadając każdemu z nich jego niepowtarzalne oblicze.

-A gdzie można zobaczyć plony Waszej pracy?

-Przykładów jest dużo. Np. nasi plastycy uczestniczyli w oprawie artystycznej wnętrza i ekspozycji Muzeum Historii Religii i Muzeum A. Mickiewicza w Nowogródku.

Wszystkim są znane wspaniałe żyrandole w Grodzieńskim Teatrze Dramatycznym, witraż i żyrandole w Domu Obrzędów Cywilnych w Grodnie. Jest to dzieło rąk moich kolegów.

Minęło już wiele lat od chwili wykonania monumentalnego panneau na budynkach Zjednoczenia Przędzalniczego.

-Rzeczywiście, to krótkie wyszczególnienie świadczy o dużych możliwościach twórczych kombinatu "Mastactwa" i to w różnych kierunkach. Co możecie zaproponować klientom?

-Kombinat świadczy różnego rodzaju usługi w zakresie malarstwa, grafiki, rzeźby, prac monumentalistyczno - dekoracyjnych, witraży, mozaiki, malowideł, tłoczenia; wszelkiego rodzaju sztuki użytkowo - dekoracyjnej, kompozycji przestrzennych z metalu i szkła oraz projektowania świątyń, ozdabiania eksterierów i wnętrz kombinatów, biur, sal i tp.

Nasz kombinat opracowuje również szkice projektowe dla druku.

Pragnę zaznaczyć, że klient nie powinien mieć żadnych obaw co do jakości naszych prac i wyrobów. Wysoki poziom wykonania jest zagwarantowany przez Radę Artystyczną. Dlatego chałtura i wyroby wybrakowane nie trafią do rąk zleceniodawcy.

-Panie Stanisławie! Waszych potencjalnych klientów mogą zaciekawić terminy wykonania zleceń i koszty.

-Oprócz dobrych fachowców posiadamy znakomitą bazę materialną, by wytwarzać ceramikę, witraże, kompozycje rzeźbiarskie. Dlatego każde zamówienie możemy wykonać w ściśle określonym terminie. Zaś ceny za wykonaną pracę są umiarkowane.

A więc radzę, by zainteresowane osoby z grona kierowników przedsiębiorstw, organizacji i instytucji oraz struktur komercyjnych nie zwracały się ze swymi problemami do osób przypadkowych, a skorzystały z usług kombinatu "Mastactwa", który znajduje się w Grodnie przy ul. Rybackiej 15 (prawy brzeg Niemna). Tel. 44-51-79, 44-15-70.

Ryszard KARACZUN

NA SWOJSKIEJ NUTCE

Niedawno z inicjatywy regionalnego stowarzyszenia "Edukacja" (PMS) odbył się w Grodnie I Konkurs Polskiej Piosenki Dziecięcej "Swojskie Nutki". Swoim talentem popisywali się uczniowie 13 klas polskich z Grodna i Wołkowyska. Na sali Liceum Pedagogicznego w Grodnie rozbrzmiewały polskie piosenki dziecięce, patriotyczne, ludowe i żartobliwe.

Pierwszą nagrodę za mistrzowskie wykonanie piosenki "Kogut" jury przyznało uczniom klasy drugiej Średniej Szkoły nr.21 w Grodnie, których przygotowała do konkursu p. Anna Kościenniewicz. Na drugim miejscu uplasowali się uczniowie klasy czwartej z Wołkowyska, którzy wykonali piosenki "Polskie Kwiaty" i "Piosenkę o Wołkowysku" (klasę przygotowała p. Barbara Wójcik), na trzecim - uczniowie klasy piątej Średniej Szkoły nr. 21 w Grodnie za piosenkę "Zuchy" (klasę przygotowała p. Maria Pych).

Ponadto zostali wyróżnieni uczniowie klasy pierwszej i czwartej Średniej Szkoły nr. 21 w Grodnie oraz uczniowie klasy trzeciej Śr. Szkoły nr. 17 i klasy czwartej Śr. Szkoły nr. 3 w Grodnie.

Sponsorami konkursu byli PMS, "Solidarność" kolejarzy z Katowic i Podlaski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", zaś główną nagrodę w postaci magnetofonu ufundował p. Marek Sikorski z Sosnowca.

Konkurs prowadzili znani z telewizji prezenterzy Marianka Obuchowicz, Marynka Rusak i Paweł Warenik.

J. D.

POZDROWIENIA

Z okazji Imienin księdza proboszcza Stanisława GAWLIKA składamy mu najserdeczniejsze życzenia.

Kochany Ojcze, dla nas jesteś przewodnikiem i drogowskazem Tyś, Ojcze, dla nas świątynię zbudował, za to Ci serdeczne Bóg zapłać.

Życzymy księdzu szczęśliwych, zdrowych i radosnych 100 lat.

Wdzięczni parafianie z Jezior

* * *

Z okazji Imienin księdza proboszcza Stanisława GAWLIKA z Przewalki składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, 100 lat życia, obfitych łask Bożych w pracy duszpasterskiej, wszelkiej pomyślności i Bożego Błogosławieństwa. Dziękujemy Ci księże za nauczanie naszych dzieci, za Twój ciężki i znojny trud w naszej parafii. Wysoko cenimy Twoją ofiarną pracę. Niech dla Ciebie droga życiowa różami się ścieli, a Pan Bóg błogosławi zawsze w każdym dniu.

Komitet kościelny
i wdzięczni parafianie z Przewalki

* * *

Z okazji Imienin składamy moc najserdeczniejszych życzeń dużo zdrowia i wiele łask Bożych naszemu czcigodnemu ks.Stanisławowi PYTELOWI oraz siostrze Stunizji za ich dobre i szczere serca, za ofiarność dla naszej parafii.

Zawsze życzliwi parafianie
z Nowych Wasiliszek.

* * *

Wdniu Imienin naszego księdza proboszcza Stanisława GAWLIKA

W ten wczesny poranek majowy
Spieszymy ci złożyć życzenia
Toć dzień dziś Patrona Twojego
By życzyć Ci wiele dobrego.
Więc zdrowia życzymy najwięcej
Mieć łaskę u Boga i ludzi
Długie lata być dobrym pasterzem
Boś się poświęcileś dla Boga i ludzi.
Dziękujemy Ci nasz ojcze
Za kapłańskie nam usługi
Przeżyć z Bogiem i dla Boga
Bo wiek nasz mu jest za długi.

Tego życzą
parafianie z parafii Kaszubińce

***

Z okazji Imienin księdzu Jerzemu, profesorowi Seminarium Duchownego w Grodnie i księdzu Jerzemu Waluśkowi proboszczowi z parafii Gieminowicze

W dniu Waszego Święta,
wnoszę szczęścia wianek
Niech Wam się uśmiecha wieczór i poranek
Niech Wasze życie słodko płynie.
w każdej chwili i godzinie
Niech Wam zawsze wspomaga
Bóg najwyższy

Leokadia WASZKILEWICZ

ŚPIESZĘ PODZIELIĆ SIĘ RADOŚCIĄ

Drugi dzień tegorocznych Świąt Wielkanocnych pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Mior. Po mszy świętej udaliśmy się do Domu Kultury na uroczysty świąteczny koncert, którego organizatorem była nauczycielka szkoły muzycznej p. Halina Szokiel. Pomagali pani Halinie w organizacji koncertu Swietłana Kostiukiewicz i Sieroża Aleksiejew.

Dzieci śpiewały polskie i białoruskie piosenki, deklamowały wiersze. Szczególnie spodobał się publiczności 14-letni solista Andrzej Borowik. Bardzo ładnie śpiewali Eugeniusz Szczęsny, Jula Makarenko, Alina Puczyńska, deklamowała wiersz Ola Jakusik.

Oglądałem ten wspaniały koncert ze łzami wzruszenia w oczach. Myślałem sobie: mój Boże, czyżby rozeszła się czarna chmura prześladowania Polaków i oto dziś można rozmawiać i śpiewać bez obawy po polsku. Tak by się chciało, żeby te przemiany były na stałe, by wreszcie zapanowała zgoda, miłość i braterstwo. Żeby nie było więcej żadnej dominacji jednej narodowości nad drugą. Żeby każda narodowość na naszej ziemi czuła się wolną i niezależną.

Piotr SARUL

Miory

OFIAROWANIE

Pieśń ułożona na 50-tą rocznicę urodzin biskupa Tadeusza Kondrusiewicza.

Słowa i muzyka E. Pietraszewicz.

Gwiazdka Betlejemu
W niebie zaświeciła
I pół wieku temu
Dziecko się rodziło.

Refren:
Chwała, chwała, chwała, chwała,
Dziecko się rodziło.

Ofiaruje matka
Na ołtarz Kościelny
Syna - jedynaka
Służyć Bogu wiernie.

Refren:
Chwała, chwała, chwała, chwała.
Służyć Bogu wiernie.

Od cywila w życiu
Z ciosami, wadami
Ku duchownej świcie
Skłoniło z czasami.

Refren:
Chwała, chwała, chwała, chwała,
Skłoniło z czasami.

Na pasterskiej niwie
Rośniesz i rozkwitasz
Jak ofiarowanie
Na duchowny ołtarz.

Refren:
Chwała, chwała, chwała, chwała,
Na duchowny ołtarz.

Ze świata miejscowego biznesu

Umacniają się kontakty i rozszerzają się związki Grodzieńszczyzny z polskimi województwami. Są w tym zainteresowani zarówno kierownicy obwodu jak i przedstawiciele małego i średniego biznesu. Już od dawna obwód grodzieński utrzymuje przyjacielskie stosunki z woj. białostockim. Ostatnio Grodnem zaciekawili się sąsiedzi z województwa suwalskiego. Na podstawie podpisanego porozumienia odbyły się już ciekawe spotkania i imprezy.

A niedawno delegacja obwodu grodzieńskiego powróciła z Olsztyna, gdzie zostało podpisane porozumienie o współpracy.

* * *

Doświadczeni ludzie twierdzą, że takiego bazaru samochodowego jak w Grodnie nie ma nigdzie w Republice. W dni wolne od pracy sprzedawcy oferują tu do 1100 samochodów. Przy tym ceny nie są wysokie. Dlatego do Grodna zjeżdżają się kupcy z Rosji, Ukrainy, Krajów Nadbałtyckich, Armenii, Azerbajdżanu. Swój prestiż grodzieński rynek samochodowy zawdzięcza ... Miejskiemu Kombinatowi Sportowemu "Niemen", którego pracownicy znalazłszy się w trudnej sytuacji gospodarczej, zmuszeni byli zająć się działalnością komercyjną. I należy przyznać,że im się to udało.

Z dochodów, uzyskanych z utrzymania bazaru samochodowego, kombinat każdego miesiąca przelicza do kasy miasta ok. 200 mln. rubli, pomaga drużynie piłkarskiej "Niemen", wspomaga działalność Miejskiego Komitetu Sportowego. Dzięki działalności komercyjnej na stadionie stworzono dobre warunki dla treningu sportowców.

R. K.

KRONIKA KRYMINALNA

URODZIŁA BY ZABIĆ

Do szpitala rejonowego w Lidzie trafiła 20 - letnia kobieta z diagnozą: uraz porodowy i duży ubytek krwi. A gdzie dziecko? Jak się okazało, poród odbył się dwa dni wcześniej w rodzicielskim domu. Niemowlę płci żeńskiej 60 - letnia matka umieściła w szopie.Tam właśnie milicja znalazła trup dziecka, bez widocznych urazów cielesnych. Wszczęto postępowanie karne.

ZABILI ZA PRZEWRÓCONY KIELISZEK

Mieszkaniec wsi Zahorniki (rejon oszmiański) K. udał się do braci O. w sąsiedniej wsi Bunie by wspólnie "zalać robaka". Wszyscy oni byli starymi kawalerami. Swoje troski topili w kieliszku, a wyjście swej energii dawali w bijatykach z towarzyszami libacji.

Gdy K. przewrócił kieliszek, podnieceni alkoholem bracia O. rozgniewali się i zaczęli bić 57-letniego gościa. Następnie nieprzytomnego przenieśli do szopy, gdzie wyzionął ducha. Nie śpieszyli się zakopywać ciało, postanowili zaczekać do chwili gdy ziemia odmarznie.

Po dwóch tygodniach rodzina zaniepokoiła się zniknięciem K. Siostra powiadomiła milicję. Grupa operacyjna odnalazła w szopie trup mężczyzny, który jak to stwierdziła ekspertyza sądowa, zmarł w wyniku licznych złamań kości oraz innych urazów ciała.

OTACZAJCIE OPIEKĄ KOBIETY

Wieczorem w mieszkaniu, gdzie w ciągu wielu lat płonęło ognisko domowe rodziny G., raptem rozpoczęła się bijatyka pomiędzy małżonkami. Małżonek pobił swą żonę do tego stopnia, że kobietę umieszczono w szpitalu z uszkodzonym pęcherzem moczowym. A mieszkańcy wsi Hauty (rej. smorgoński), gdzie miało miejsce to wydarzenie tylko kiwają głowami: "Nadeszła starość. Należy otaczać opieką jeden drugiego".

W ciągu dwóch dni znosiła ból i nie zwracała się do lekarzy wychowawczyni szkoły-internatu dla dzieci z wadami wzroku w Grodnie P. A gdy wreszcie zwróciła się do punktu urazowego, oświadczyła że nocą we własnym mieszkaniu pobił ją własny mąż, który nigdzie nie pracuje.

UWAGA, DZIECI!

Niejednokrotnie czwórka uczniów średniej szkoły w Geranionach (rejon Iwje) bawiła się w odkrywce piasku w pobliżu wsi Kazary.

Tym razem chłopcy pod nawiasem z piasku wydrążyli zagłębienie, które służyło im jako trampolina do skoków i zjeżdżania po piasku w dół. Ogromny okap spadł na chłopców, gdy troje z nich zjeżdżało. Czwarty, gdy ujrzał wystającą z piasku rękę jednego ze swych przyjaciół, odkopał i uratował go. Następnie sprowadził pomoc z pobliskiej wsi. Niestety dziewięcioletniego Sierożę i dziesięcioletniego Saszę nie dało się uratować.

W Werenowie ktoś pomyślał o zabawach dziecięcych i sporządził huśtawkę, przywiązując izolowany kabel do drzewa. Pewnego razu wieczorem 13-letni Aleksiej nieostrożnie wsadził głowę do tej pętli. Nieprzytomnego nieboraka, w wyniku ucisku szyi, odwieziono do szpitala.

W okresie świątecznym podczas transportu do szpitala w Grodnie w karetce pogotowia zmarł 4-letni Pawełek. W drogach oddechowych chłopczyka było obce ciało; według słów matki chłopczyk udusił się ziarnkiem fasoli.

Denis wrócił ze szkoły i powiesił się w ubikacji hotelu robotniczego przy ul.Komarowa w Grodnie. Uczeń szóstej klasy pozostawił kartkę papieru: "Nie zapomnę w niebie małego Saszę. Wszystkiemu winna jest szkoła. Niech będzie przeklęta wychowawczyni klasy. Żegnajcie wszyscy moi przyjaciele".

DZIEWCZĘTA NA ZAMÓWIENIE

"Nudzicie się - zadzwońcie pod numer...", "Rozwiążemy Wasze problemy intymne", "Pomożemy zorganizować wasz relaks", - takie lub podobnej treści ogłoszenia nie są rzadkością w niektórych gazetach w rubryce "Usługi". Dziewczęta na zamówienie kosztują od 20 do.... dolarów za godzinę.

W Grodnie wykryto szajki sutenerów. Wszczęto postępowanie karne na podstawie artykułu, który przewiduje karę do pięciu lat pozbawienia wolności, z konfiskatą mienia lub bez. Młode dziewczęta i chłopcy, którzy niedawno ukończyli 20 lat, zdecydowali się na zorganizowanie tego rodzaju "biznesu" z myślą o lekkich pieniądzach, ale nie myśląc o jego skutkach.

Informujemy Czytelników, że od 1 maja 1996r. zmienił się numer telefonu do biura ZP w Grodnie na 72-00-75

OPINIE

OSZUSTWO NA TZW. LINII CURZONA

Niezwykle udany primaaprilisowy "numer" "NIE" o rzekomej "Pułapce Primakowa" skłania do pewnego przypominania. To, że komuniści wszelkich "mas i ras" zawsze dochodzą do władzy frymarcząc podstawowymi interesami swoich narodów to truizm. Oddanie połowy Polski Stalinowi to fakt bez precedensu. Zgoda, najpierw tzw. PKWN, później TRJN na granicę na owej "linii", uznanie tego następnie przez zachodnich aliantów jako efekt umowy dwustronnej rządu ZSRR i zaakceptowanego przez Zachód rządu "polskiego" z Mikołajczykiem w jego składzie to kolejny fakt. Umycie rąk. Nowa granica wschodnia Polski była jedyną nie dyskutowaną na konferencji pokojowej w Poczdamie. Załatwiono to wcześniej bo już na spotkaniu w Teheranie w dniach 28.11 - 1.12. 1943 r. zaś ostatecznie w Jałcie w lutym 1945r. "Mocarze" przesądzili wówczas, że na nic więcej aniżeli lekko skorygowana linia Curzona, Polska liczyć nie może. Zasadnicze ustalenia nastąpiły już "dwustronnie" pomiędzy osobiście uczestniczącym w tym Stalinem a delegacją PKWN z Osóbką - Morawskim na czele w dniu 28.07. 1944r. Jedynym uzyskiem było przyznanie nowej Polsce połowy Puszczy Białowieskiej. Wcześniejszymi "ustępstwami" Rosjan był komunikat ugody jałtańskiej, który 11.02.1945r. głosił, iż granicą polsko - radziecką będzie Linia Curzona, "z odchyleniami, na niektórych odcinkach pięć do ośmiu kilometrów na korzyść Polski".

Sama "Linia" była angielskim pomysłem z 11.07. 1919r. Jej nazwę kojarzy się z lordem Georgiem Natanielem Curzonem, który z upoważnienia rządów Ententy wysłał merytoryczną depeszę do sowieckiego ministra spraw zagranicznych Cziczerina. "Linia" miała być demarkacyjnym rozgraniczeniem wojsk polskich i bolszewickich zaś deklaracja Rady Najwyższej Mocarstw Sprzymierzonych z 8.12. 1919r. przewidywała możliwość "praw z jakimi Polska mogłaby wystąpić do terytoriów położonych na wschód od tej linii...". Przebieg graniczny propozycji był z grubsza następujący: "od byłej granicy austriackiej wzdłuż Bugu aż do punktu skrzyżowania się granicy administracyjnej powiatu brzeskiego i bielskiego, następnie na północ mniej więcej w odległości 9 km na północny wschód od Mielnika, później na wschód przecinając koleje Brześć Litewski - Bielsk koło Kleszczeli w dwu kilometrach na zachód od Skupowa, następnie 4 km na północ od Jałówki, następnie wzdłuż Swisłoczy zbaczając na zachód od Baranowa przez miejscowość Kiełbasin pod Grodnem, następnie wzdłóż Łosośny, dopływu Niemna aż do Studzianki, Marychy, przez Zelwę, Berżniki, Zegary, później mniej więcej 7 km na północny wschód od Puńska, pozostawiając Puńsk przy Polsce, skąd na północ wzdłuż granicy administracyjnej Suwałk aż do miejsca skrzyżowania się dawnej granicy Prus Wschodnich...". Przebieg ten opisano następnie bardzo dokładnie. Tak czy owak "Linia" w swym proponowanym przebiegu dochodzić miała do Niemna tuż przy lewobrzeżnym Grodnie i obejmować część gmin na lewym brzegu rzeki. Obrazuje to m.in. opublikowany przebieg "Linii" np. w "Atlasie Historycznym Polski" (wyd. V 1982 r. s. 44). Jeszcze w 1920r. w trakcie wojny, strona radziecka zaznaczała, iż "Linia" nie jest dla Polski sprawiedliwa gdyż "tereny na zachód od Niemna i Swisłoczy są etnicznie polskie". Sama zaś prowizoryczna granica naszkicowana przez Ententę przypominała jako żywo, w środkowym i północnym biegu, kształty granicy rosyjsko - pruskiej po III rozbiorze Polski. 1).Gwoli prawdy przypomnijmy, że naciskana przez aliantów, zagrożona na froncie bolszewickim. Polska, 10.07. 1920r. w Spaa przyjęła "Linię" jako "tymczasową granicę polskiego zarządu". Na szczęście tym razem propozycji nie przyjęli bolszewicy. Zakończyło się traktatem ryskim z 1921r. oraz bezwarunkowym uznaniem wschodniej granicy przez Konferencję Ambasadorów Państw Sprzymierzonych w dniu 15. 03.1923r.

Umowa "lubelsko - sowiecka: z 28.07. 1944r. zakończyła się podpisaniem 16.08. 1945r. umowy o polsko - radzieckiej granicy państwowej. Istotną korektę wprowadzono oficjalnie w zasadzie tylko raz. 15.02. 1951r., kiedy to wymieniono wzajemnie po 480 km². Polska oddawała obszar po lewej stronie Bugu, na zachód od Sokola (USRR) zaś otrzymywała tyle samo w okolicach Ustrzyk Dolnych. Na oddawanym terenie wykryto złoża węgla kamiennego. Były także korekty na północnej części granicy (d. Prusy) ale miały one charakter lokalny i dotyczyły części kilku gmin. Odtąd trwa "Linia Curzona". Czy rzeczywiście? Miało przecież być: "Linia plus 5 do 8 km", a nie jest. Odstępstwo od politycznych założeń występuje właśnie w okolicach Grodna. Nie tylko nie uznano linii rzeki Łosośnej z jedyną stacją kolejową łączącą wówczas Białystok z Augustowem i dalej biegu Niemna do granicy z ówczesną Litewską SSR, nie wspominając już o owych "5 - 8 km". "Rewelacje" "NIE" walą więc w ciągle miękki punkt. Tym bardziej, że północny lewobrzeżny Niemen był granicą Rosji nawet w czasach zaborów gdyż tereny owe przynależały do Królestwa Polskiego. Zawsze były katolicko - unickie i do dzisiaj są prawie w 100% etnicznie polskimi. Mapka "NIE" dotyczy jednak terenu przy rzece Swisłocz a nie Niemen i obejmuje między innymi nie zdając sobie z tego sprawy sławne Bohatyrewicze Elizy Orzeszkowej. Tak czy owak "numer" "NIE" jest pozytywny, bo chcąc nie chcąc przypomniał sprawę oszustwa nawet na "Linii Curzona", która na odcinku grodzieńskim jest jawnie zlekceważona. Tyle chyba Osóbka - Morawski mógł wytargować gdyby wiedział i chciał. Co z kolei sądzą o tym suwerenni Białorusini, nie mogący zresztą jak na to wskazują wydarzenia polityczne w tym państwie, psychicznie poradzić sobie ze swą suwerennością? Wszyscy chyba pamiętamy sromotną rejteradę min. Skubiszewskiego z Mińska w 1991r. kiedy ówczesny minister spraw zagranicznych p. Krawczenka świeżutkiej RB (do niedawna BSSR) oświadczył, mając na myśli dzisiejsze województwo białostockie, że traktatu nie można jeszcze podpisać, gdyż są niewyjaśnione sprawy graniczne pomiędzy Białorusią i Polską. Literatura polityczna i publicystyka w tym państwie (zwłaszcza opozycyjna) natomiast wciąż podkreśla, że Białostockie, część Białorusi radzieckiej została "oddana Polakom przez Stalina ze względów politycznych". Nauka białoruska natomiast wywodzi m. in., że "..chcąc pozyskać Polskę, Stalin poszedł dalej w ustępstwach i zamiast ustępstw na 5 8 km jak ustalono w Jałcie, poszerzył je do 30 km wgłąb Ukrainy i do 17 km wgłąb Białorusi. Znaczyło to, że od Białorusi odeszło 17 powiatów województwa białostockiego wraz z Białymstokiem (ustanowionym w październiku 1939r. stolicą tzw. "Zachodniej Białorusi" - Z.J.W.) i 3 powiaty z województwa brzeskiego - część Puszczy Białowieskiej... Radziecka linia "Curzona" odcinała od Białorusi terytorium o powierzchni 14,3 tys. km2..było to powierzchnią rowną połowie niektórych państw europejskich.." (Wł. Snopkiewicz IH B AN, 1994r.). Prasa niezależna natomiast - gazeta "Respublika" (z 11.11.1995r.) wnioskowała o odebranie dotacji tygodnikowi Związku Polaków na Białorusi - "Głosowi znad Niemna", za propozycję jego red. nacz. E. Skrobockiego by podjąć na łamach prasy kwestię sprawiedliwości ustalenia granicy tak daleko na zachód od Niemna. Czyżby zatem dyskusja trwała? A faktycznie jest o czym dyskutować gdy prezydent Łukaszenka likwiduje Białoruś, Jelcyn chce budować "korytarz" a Primakow rzekomo coś tam proponuje.

P.S. Szerzej o sprawie granicy wschodniej por. P. Eberhardt - Polska granica wschodnia 1939 - 1945, a o niedoszłych korektach - Z. J. Winnicki - "Jeszcze jedna mapa - przyczynek o kształtowaniu się granicy polsko - radzieckiej w latach 1944 - 1945 (skorygowana Linia Curzona", w: "Szkice Kresowe", Wrocław 1995.

1). Tzw. Obwód Białostocki w 1807r. na mocy traktatu w Tylży, cesarz Napoleon "oddał" carowi Aleksandrowi, lewobrzeżne Grodno wraz z przyległościami znalazły się w Księstwie Warszawskim, następnie w Królestwie Polskim.

Zdzisław J. WINNICKI

W GABINETACH WŁADZY

PRYWATYZACJA

W swoich listach czytelnicy proszą o zamieszczanie na łamach gazety materiałów dotyczących działalności organów władzy i zarządzania i podejmowanych przez nie decyzji.

Rozpoczynamy drukować cykl materiałów dotyczących tego tematu od publikacji wywiadu naszego reportera z wiceprzewodniczącym Komitetu "Grodnaablmajomaść" Włodzimierzem Wojtuszko. Gdyby po zapoznaniu się z treścią tego wywiadu u czytelników zaistniały nowe pytania, prosimy nadsyłać je do redakcji.

- Panie Włodzimierzu, jakie są główne zadania i funkcje Komitetu?

Obwodowy Komitet "Grodnaablmajomaść" powstał w 1991r. Otrzymał on prawo do rozporządzania się i zarządzania mieniem państwowym na terenie obwodu, za wyjątkiem ziemi, jej wnętrza, innych resursów przyrody oraz mienia Rady Najwyższej, Banku Narodowego i KGB, w przypadku gdy inne rozwiązanie nie jest przewidziane przez prawo. Komitet opracowuje i skierowuje do Ministerstwa Mienia Państwowego projekty uchwał dotyczące przekazywania mienia będącego własnością republikańską na własność organizacji administracyjno - terytorialnych. Komitet także kieruje i nadzoruje działalność oddziałów terenowych.

Komitet podejmuje decyzje w kwestii prywatyzacji i przeprowadza wstępną ekspertyzę jej projektów, szykuje propozycje dotyczące form i warunków prywatyzacji, organizuje konkursy i przetargi sprzedawanych objektów. Oferujemy kierownictwo metodyczne oraz pomagamy instytucjom powołanym ds. prywatyzacji w rejonach i miastach, informujemy mieszkańcow o przebiegu uwłaszczenia i prywatyzacji.

- Jak wiadomo procesy prywatyzacyjne rozpoczęły się w 1991r. Co za ten okres zrobiono?

- W ciągu tego okresu zmieniło formę własności 40 przedsiębiorstw o republikańskiej formie własności. Spośród nich 28 przeistoczyło się w spółki akcyjne. Są to Grodzieńska Fabryka Obuwia, Zakłady Krawieckie, Zakłady Meblarskie w Grodnie, Nowogródzkie Zakłady Aparatury Gazowej, Zakłady "Lakofarba" i "Lidsielmasz" w Lidzie, Zjednoczenie "Mostodrew", Zakłady "Radiotechnika" w Oszmianie, "Awtoprowod" w Szczuczynie, Grodzieńskie Zakłady Materiałów Budowlanych, Zakłady Wałów Kardanowych, Przędzalnia w Słonimie i in.

Dwa przedsiębiorstwa przekształcono w spółki akcyjne o zamkniętej formie: "Technika Chłodnicza" oraz Bielspecmontaż - automatyka.

Status wspólnego przedsiębiorstwa uzyskały załogi "Suzorja", Lidzkiej Fabryki Obuwia, zjednoczenia "Biełost" w Ostrowcu, Centrum Informacyjno - Obliczeniowego, "Biełtosu", "Elektryka", "Lidagazbudu".

Na zasadach konkursu sprzedano Stację Obsługi Technicznej w Wołkowysku i STA-1 w Grodnie.

Począwszy od 1991r. uległo prywatyzacji 177 obiektów mienia komunalnego, wśród nich 89 przedsiębiorstw w 1994r.

- A jak się to odbywa w roku 1995?

-Zgodnie z Programem prywatyzacji na rok 1995 Obwodowy Komitet Wykonawczy zatwierdził listę obiektów własności komunalnej podlegających prywatyzacji. Wśród nich znajduje się 37 przedsiębiorstw, które trudnią się przetwórstwem produkcji rolnej i obsługują agrarny sektor w ekonomice. W każdym przedsiębiorstwie powołano odpowiednie komisje. Opracowały one niezbędną dokumentację. Jednakże prywatyzacja nie odbywa się, ponieważ na szczeblu prezydenta i rządu nie są zatwierdzone odpowiednie regulaminy dotyczące przekształceń własnościowych.

Ogółem mówiąc, w roku bieżącym przewidziano do prywatyzacji 149 obiektów, sprywatyzowano 39.

- Panie Włodzimierzu. Co daje prywatyzacja załogom przedsiębiorstw?

- Na razie ciężko jest odpowiedzieć na to pytanie. Gospodarka Republiki znajduje się w stanie krytycznym, dlatego zarówno przedsiębiorstwa państwowe jak i sprywatyzowane pracują w jednakowo ciężkich warunkach. Zaledwie dwa spośród sprywatyzowanych przedsiębiorstw uzyskały dobre wyniki.

- Swego czasu wiele mówiono o przewadze własności prywatnej nad państwową. Dlaczego tego nie widzimy u nas, za wyjątkiem kilku przypadków?

- Jedną z przyczyn, jak już zaznaczyłem poprzednio, jest brak stabilności w gospodarce. Dodajemy do tego ciężką presję podatkową. Spółkom akcyjnym przekazujemy przestarzały zniszczony sprzęt. Około 65% zasadniczych funduszy produkcyjnych posiada sprzęt zużyty w 100%.

- Po drugie. Załogi, stając się właścicielami, nie starają się pracować po nowemu. Wszyscy pracownicy spółek akcyjnych zachowują się nie jak gospodarze, a jak pracownicy tymczasowi. Wielu z nich zajmuje się brakoróbstwem, psuje drogie surowce. Nie odczuwa się powszechnego zainteresowania sprawami przedsiębiorstwa ze strony załóg.

- Po trzecie. Nie może się wyrzec starych przyzwyczajeń kadra kierownicza. Na niskim poziomie działają służby marketingowe. Poprzednie wydziały zbytu i zaopatrzenia stały się wydziałami marketingu. Ale pozostali tam poprzedni pracownicy, którzy pracują tak, jak pracowali niegdyś. Nikt ich nie uczy jak należy pracować w nowych warunkach, a nową kadrę fachowców przedsiębiorstwa nie kształcą.

Wiadomo, że z takim "bagażem" spółki akcyjne nie mogą wdrażać nowoczesne technologie, produkować towary konkurencyjne.

- Podczas prywatyzacji państwo uzyskuje duże środki pieniężne. Czy nie można by je wykorzystać w celu okazania pomocy nowym właścicielom?

- Taka pomoc była przewidywana. Gdy zaczynał się proces prywatyzacyjny powstały fundusze prywatyzacyjne. Na poszczególnych kontach bankowych gromadzono środki, które miały być wykorzystane jako pomoc dla spółek akcyjnych w postaci kredytów o niskim oprocentowaniu.

Ale te środki zabrano do budżetu i rzeczywistych funduszy poparcia prywatyzacji nie stało. Natomiast brać kredyty w banku jest niewygodnie.

Uważam, że podczas prywatyzacji należy wykorzystywać doświadczenie krajów, gdzie ten proces odbywał się w sposób przemyślany, z korzyścią dla państwa i właścicieli. Na przykład w Niemczech.

Rozmawiał Ryszard KARACZUN

MAJOWA JUTRZENKA

Dzień "Trzeciego Maja" to pamiętny dzień Państwowego i Kościelnego święta w Polsce. W związku z tym budzą się wspomnienia z przedwojennych lat, przeplatane z dzisiejszą nadzieją. Między nimi właśnie: "Defilada Trzeciego Maja 1937 roku". Być może ostatnia już w moim życiu. Był to i ostatni rok mojej nauki w "Kolejowej Powszechnej szkole Żeńskiej" w Wołkowysku Centralnym. Pamiętam dobrze, że pogoda sprzyjała. Wstawał ze snu piękny słoneczny dzień. Budziła się "Majowa Jutrzenka". Wszystko to drogie mojemu sercu, a słowo "ostatnia" dodaje mi jednak żalu. O tamtej właśnie Defiladzie i dołączam to moje opowiadanie, pisane wierszem.

Trzeci Maja 1937 roku

W Wołkowysku - starym Mieście
strzelców konnych pułk się mieścił
Buty mieli z ostrogami
I szabelki z czystej stali.
Rogatywki czapki miały
na każdej z nich "Orzeł Biały"
mundury mieli zielone
odznakami upiększone.
Konia swego wciąż w porządku
Strzelec miał mieć od początku
na "Majową Defiladę"
białe mu skarpety wkładał.
Czyścił siodło, grzywę czesał
W warkoczyki wstążki wieszał
Już ulica Koszarowa
do Defilady gotowa
konie stać spokojnie nie chcą
spod podkówek iskry lecą.
Idąc sztandar swój rozwija
Wołkowyska gimnazyja
Seminarjum nauczycielski
a za nim dwie szkoły miejskie.
Choć i nie jest to tak blisko
z Centralnego Wołkowyska
pod sztandarem swoim pieszo
Kolejarze i rolnicy
Wszyscy idą, bez różnicy
By przywitać Trzeci Maja
wspomnieć Huggo Kołłątaja
Już i plac defiladowy
wszystkich przyjąć jest gotowy
choinkami upiększony
kwitnie majem Kraj Rodzony.
Już żołnierska trąbka mała
rozpoczęcie zwiastowała
Defilada w pełnym szyku
gra orkiestra, dreszcz przenika.
Chorągiew biało - czerwoną
kwiatem maja ozdobioną
wnosi żołnierz jak przystało
z Herbem Polski - Orłem Białym.
Za nim strzelcy na koniach
salutują pułkowniku
Pułkownik mowę głosi
lud śpiewa pieśń wolności.
"Majowa Jutrzenka" wstała
dziś ją wielbi Polska cała
Orzeł wzbija się ku słońcu
Niech żyje! Niech żyje! Niech żyje!
Nie słychać końca.

Leonarda SZYĆKO
Wołkowysk

POLACY NA ŚWIECIE

W MOŁDOWIE POWSTAJĄ POLSKIE KLASY

Rozmowa z Krystyną Czupryniak - nauczycielką klasy polskiej w Kiszyniowie

-W Mołdowie, dawnej Mołdawskiej Republice Sowieckiej, powstają wreszcie polskie klasy i budzi się świadomość narodowa...

- W Mołdowie mieszka około piętnastu tysięcy Polaków. Wielu z nich zaczyna posyłać swoje dzieci na lekcje języka ojczystego, a także do klas polskich.

Jedna z takich klas istnieje od 1991 roku w Kiszyniowie. Nauczamy w niej wszystkiego po polsku: języka ojczystego, matematyki, religii i etyki. Nasi uczniowie pochodzą przeważnie z polskich rodzin. Są jednak i Rosjanie i Mołdowianie.

- W Mołdowie mieszkają emigranci z czasów rozbiorów i powstań narodowych. Czy jednak tylko?

- Drogi Polaków do Mołdowy były różne. Emigracja polska do tego kraju zaczęła się jeszcze w XVI wieku. Potem były rozbiory, powstania narodowe oraz zesłańcy. W ich liczbie do Mołdowy przybyła rodzina mego męża.

W XIX wieku sporo Polaków osiedliło się na naszych terenach w poszukiwaniu pracy i chleba. Przybyli tu osadnicy nie musieli też płacić tak dużych podatków jak pod rządami zaborców.

Szczególnie dużo Polaków zamieszkiwało tereny północne naszej obecnej republiki. Najwięcej było ich na Bukowinie. Tam właśnie znajdowały się całe polskie wsie.

- Czy ludzie ci nadal rozmawiają po polsku? Czy zachowali też świadomość narodową?

- Teraz już prawie nikt tam po polsku nie rozmawia, nawet dawni mieszkańcy rdzennych polskich wsi. Nikt też dokładnie nie wie dlaczego tak się właśnie stało. Żadnych zakazów zabraniających pielęgnowania własnego języka ojczystego nie było. Chyba asymilacja doprowadziła do takiego właśnie stanu rzeczy. Chyba tylko dlatego ludzie zaczęli, także pomiędzy sobą, rozmawiać po rumuńsku. Tylko modlitwy w kościołach czytane były wówczas po polsku. W domach natomiast, obok rumuńskiego, przeważał język mieszany ukraińsko - polsko - rosyjski. Tak też pozostało do dzisiaj.

Od roku 1989, tzn. od chwili ogłoszenia samodzielności przez Mołdowę, mołdawski zaczyna powoli wypierać wszystkie inne języki. Jest to jednak proces dla wszystkich zrozumiały.

- Obowiązująca w Waszej republice ustawa o prawach mniejszości narodowych nie organicza jednak działalności organizacji i szkół mniejszościowych - w tym także i polskich?

- Cieszymy się sporą wolnością. Odczuwamy także często sympatię władz republiki. Przez nich jesteśmy też często traktowani już jako obywatele Mołdowy. W wielu bowiem naszych paszportach już dawno w rubryce narodowość wpisane jest "Mołdowianin". Także rodzice dzieci uczących się w polskiej klasie mają w dowodach osobistych wyraźny wpis "Mołdowianin".

W przeszłości bywało różnie. Najczęściej z Polaków robiono wówczas Ukraińców, Rosjan, Mołdowian.

Typowym przykładem zmieniania narodowości było opowiadanie pana


Krystyna Czupryniak

Bylickiego. Otóż kiedy kończył szesnaście lat i otrzymywał pierwszy dokument osobisty musiał podać swoją narodowość. Ojciec doradził mu, aby zadeklarował się jako Mołdowianin. Zdaniem ojca takie ujęcie sprawy narodowości wyjdzie jego synowi tylko na zdrowie. Uniknie w przyszłości ewentualnych szykan czy kłopotów związanych z odrębnością narodową.

- Mimo to klasy polskie cieszą się od trzech lat sporą frekwencją...

- Nasza znajduje się przy szkole rosyjskiej nr 37, gdzie językiem podstawowym jest język rosyjski. Szkołę tę utrzymuje ministerstwo edukacji Mołdowy.

Z kraju mamy tylko nauczyciela. Przysyła go ministerstwo edukacji narodowej. Szkoda jednak, że zmieniany jest co roku. Dzieci muszą się przestawiać po każdych wakacjach na innego wychowawcę. To chyba nie jest najlepszy pomysł.

- Także z kraju otrzymujecie podręczniki...

- Zawdzięczamy je lubelskiej fundacji Tadeusza Goniewicza. Pomaga nam również Stowarzyszenie "Wspólnota Polska". Dzięki niej zaglądam czasami do Polski.

- Atmosfera w Waszej klasie musi być typowo polska

- Szczególnego ciepła dodają nam zawsze święta narodowe i kościelne tak przecież uroczyście obchodzone w Polsce. Zawsze z tej okazji organizujemy w Kiszyniowie specjalne uroczystości. Chcemy pokazać polską tradycję i zwyczaje świąteczne zaprzyjaźnionym z nami mniejszościom narodowym. W czasie specjalnych akademii gościmy więc u siebie nauczycieli i dzieci z klas żydowskich, niemieckich, bułgarskich, ukraińskich i rosyjskich. Częstymi gośćmi są u nas także Mołdowianie.

- Poza polską klasą istnieją także w Mołdowie polskie organizacje i parafie...

- Świadomość narodowa przetrwała u nas w dużym stopniu dzięki kościołowi. Mamy tu aż czterech polskich duszpasterzy. Mamy też katolickiego administratora apostolskiego i nuncjusza apostolskiego.

- Czy dużo Polaków uczęszcza regularnie do kościoła?

- Na nabożeństwa uczęszczają i starzy i młodzi. W roku ubiegłym sakrament chrztu przyjęło w naszej parafii 106 osób. Życie religijne daje nam kolejną okazję do spotkania się i modlenia w języku ojczystym. Tak dzieje się właśnie w każdą niedzielę o godzinie dziesiątej trzydzieści.

W czasie wszystkich niemal nabożeństw odmawia się również modlitwy po niemiecku, rumuńsku i rosyjsku. Tylko w okresie wielkich świąt kościelnych kapłani modlą się po łacinie. Wszyscy zebrani wówczas na mszy czują się wielką, katolicką rodziną. Wówczas, na jakiś czas, giną wszelkie podziały narodowościowe.

- Są wreszcie polskie stowarzyszenia

- Jest ich kilka i działają wyłącznie na swoją rękę. Tak jest ze Stowarzyszeniem Polaków Mołdowy, Stowarzyszeniem Polaków Kiszyniowa oraz innymi.

- Polacy brali również udział w wojnie domowej...

- Jako stali mieszkańcy kraju byli powołani do armii po obu stronach. Musieli walczyć przeciwko sobie, mimo że byli krewnymi, których domostwa podzieliła nieszczęśliwa rzeka. Ludzi brali siłą z pracy. To było bardzo smutne. Pisaliśmy w tej sprawie protesty do rządu Rzeczypospolitej. Nikt z nas nie rozumiał dlaczego zostaliśmy wciągnięci do wojny domowej?

- Ten dramat przeżywali ciężko wszyscy Polacy w Mołdowie...

- I wszyscy nasi krewni mieszkający na całym świecie, także na Białorusi, skąd pochodzi moja rodzina. Urodziłam się bowiem nad Niemnem w okolicach Nowogródka. W Kiszyniowie mieszkam dopiero od ślubu - od roku 1967. Podobnie jak moja córka Florentyna jestem z wykształcenia inżynierem.

Pochodzenia polskiego jest również rodzina mojego męża. Dawniej nazywali się Kołodziejscy i jeszcze przed 1800 rokiem przyjechali tu z Polski centralnej. Dopiero tutaj zmienili swoje nazwisko na Czupryniak. Nigdy jednak nie zapomnieli języka polskiego. My także nadal w domu rozmawiamy wyłącznie po polsku.

Polskość budzi się w Mołdowie ponownie.

- Dziękuję za rozmowę.

Leszek WĄTROBSKI

SYTUACJA ZACZYNA SIĘ NORMALIZOWAĆ...

- Rozmowa z red. Katarzyną Panteluk z "Dziennika Kijowskiego"

-Nadal najwięcej Polaków mieszka na terenach Ukrainy Zachodniej...

- Duże skupiska znajdują się także na Żytomierszczyźnie i w samym Żytomierzu oraz w Kijowie, gdzie w każdą niedzielę spotkać można rodaków na polskiej mszy w kościołach św. Aleksandra i św. Mikołaja.

- Na Ukrainie ukazują się też polskie gazety.

- W Kijowie "Dziennik Kijowski" oraz "Krynica". Na Ukrainie Zachodniej zaś "Dziennik Lwowski".

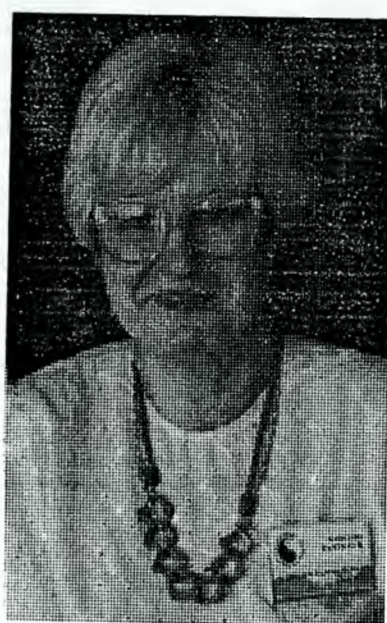
-"Dziennik Kijowski" utrzymywany jest przez rząd ukraiński.

- Korzystamy z dotacji państwowych podobnie jak wiele innych grup narodowościowych. Piszemy w nim głównie o życiu Polaków na Ukrainie oraz Polaków w kraju. W miarę możliwości korzystamy z korespondencji zagranicznych ukazujących życie Polonii na świecie.

- Jednym z założycieli Waszego "Dziennika" był Związek Polaków na Ukrainie.

- Związek jest dziś jedną z najbardziej aktywnych organizacji polonijnych w naszej republice. Obok niego działają jeszcze w Kijowie: Stowarzyszenie "Zgoda" i Stowarzyszenie Kulturalne im. Adama Mickiewicza.

Z ich inicjatywy odbywają się u nas liczne festiwale oraz imprezy kulturalne. Najbardziej znane z nich to: "Tęcza Polesia", która w tym roku już po raz drugi odbyła się w Żytomierzu, czy akcja porządkowania cmentarzy, w czasie której odnaleźliśmy zaginione groby znanych Polaków. Tak było właśnie



w Kijowie oraz innych rejonach Ukrainy - szczególnie jednak na Żytomierszczyźnie, w Chmielnickim czy wreszcie w okolicach Odessy.

- Czy można dziś mówić o odrodzeniu polskości na Ukrainie?

- Tak samo jak o ukraińskości w Polsce. Sytuacja zaczyna się wreszcie normalizować po obu stronach naszej granicy.

- Ludzie zaczynają się uczyć języka polskiego.

- U nas w Kijowie coraz częściej organizowane są kursy języka polskiego. Uczęszczają na nie młodzi i dorośli - a nawet ludzie na emeryturze. Niektórzy uczą się polskiego od podstaw, inni go sobie tylko odświeżają.

- Szkół polskich, tak jak np.we Lwowie, jednak w Kijowie nie ma.

- W Kijowie nie ma tzw. czystych szkół polskich. Są natomiast szkoły z językami obcymi, gdzie obok tradycyjnych języków zachodnich dzieci mogą się uczyć także polskiego. Niektóre więc z nich wybierają go sobie jako przedmiot podstawowy, inne jako fakultatywny.

Ludzie przyznają się też coraz częściej do polskości. Chętnie też organizują się i podejmują wspólne działania. W taki np.sposób powstała w Kijowie polska biblioteka.

Dzięki też wspólnym działaniom udało się przeprowadzić na Ukrainie przeglądy filmów polskich. Zaglądają tu także często polskie zespoły folklorystyczne.

- Polacy na Ukrainie nie zapomnieli również o kontaktach z krajem.

- Od lat nasze dzieci odwiedzają w okresie wakacji letnich starą ojczyznę. Mają wówczas okazję poznać dokładnie kraj. Mają też bezpośredni kontakt z językiem.

W tym roku było jednak trochę inaczej. Tylko nieliczne dzieci, wyłącznie ze względów finansowych, pojechały do Polski na miesiące letnie. Dawniej takie wyjazdy organizowały i pomagały finansowo konsulaty RP. Dziś okazało się, że zaledwie 5 dzieci z ponad 3 mln Kijowa może bezpłatnie uczestniczyć w wakacjach letnich organizowanych przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska".

- Zwiększa się natomiast liczba kontaktów polsko - ukraińskich, także na szczeblu rządowym.

- My chcieli byśmy, aby było ich jeszcze więcej. One pomagają w kształtowaniu naszych wzajemnych stosunków, które stają się wreszcie coraz lepsze.

W przeszłości bywało z tym różnie, ale przyszłość zależy wyłącznie od nas samych.

- Ważną rolę w umacnianiu stosunków ukraińsko - polskich odegrać mogą rodziny zamieszkałe po obu stronach granicy oraz małżeństwa mieszane. Pani jest tego najlepszym przykładem...

- Takich małżeństw jest naprawdę wiele. Przez wieki sąsiadowaliśmy przecież ze sobą i wielu już dawno nauczyło się spoglądać na siebie nie poprzez narodowość lecz poprzez charakter drugiej strony.

Małżeństwa mieszane pielęgnują zawsze tradycje obu narodów i mogą się stać dla nas wszystkich przykładem zgodnego pożycia.

- Niech więc tak właśnie będzie. Dziękuję za rozmowę.

Leszek WĄTRÓBSKI



***Na zdjęciach:* Red. Katarzyna Panteluk. "Jarzębina" z Żytomierza. Fot. autor**

KRAJ OJCZYSTY

Kołchoz nad Niemnem

Reportaż z Bohatyrewicz

Stałam na drodze z siostrzenicą Klemensa, Wandą. I patrzę: para koni, bryczka założona, ci dwaj, którzy bili, z tyłu siedzą. Klemensa i Kazimierza naprzód posadzili. Z jednej strony dubeltówka, z drugiej strony dubeltówka. Zabrali ich Białorusini z sąsiednich wsi: jeden był z Poniżan, drugi z Hledowicz. Władza im była dana, robili co chcieli - wspomina Jadwiga Kopczewska z Bohatyrowiczów. - Klemensa i Kazimierza na Kwasówkę powieźli, w las. I tam zabili.

Gdy przyszli Niemcy, Hanka, żona Kazimierza, odnalazła ich, odkopała, przywiozła, trumny zrobiła. W Łunnie ich pochowali. Za Ruska tego nie można było zrobić, człowiek się bał swojego cienia. Ale cud Bóg nam dał. Ci dwaj, co zabrali Klemensa i Kazimierza, po wojnie poszli na festyn i obaj tego samego dnia utonęli. Jest jeszcze sprawiedliwość Boska na tym świecie. Kazimierz - Strzałkowski, wnuk Jana Kamińskiego, powstańca styczniowego, spoczął w 1941 roku na cmentarzu w Łunnie obok swego dziadka. Kamieński,właściciel majątku Miniewicze na Litwie, były naczelnik cywilny powiatu grodzieńskiego z ramienia Rządu Narodowego, później sybirak, był dla Elizy Orzeszkowej pierwowzorem Andrzeja Korczyńskiego w "Nad Niemnem". - Pani Orzeszkowa nie chciała pisać o Kamieńskich, bo to znajome, więc zmieniła ich na familię Korczyńskich - tłumaczy Teresa Bohatyrowicz (na zdjęciu stoi przed grobem Jana i Cecylii). Zostało tylko wspomnienie. Strzałkowskich i Kamieńskich już nad Niemnem nie ma. Szlachta zagrodowa - Bohatyrowicze przetrwali do dziś. Zachowali język, tradycje i wiarę I nadzieję, że Polska do nich wróci.

Jan i Cecylia

Droga do grobu Jana i Cecylii wije się wśród podmokłych, kiepsko zmeliorowanych kołchozowych pól. Wybudowali ją ponoć Ormianie, których trzęsienie ziemi wyrzuciło z rodzinnych stron. Jako drogowskazy służą drewniane ludki,postawione na skrzyżowaniach. Tuż przy głębokim parowie wpadającym do Niemna stoi krzyż. Nie ten z powieści Orzeszkowej, nowy. Tamten "był tak spróchniały, że rychłym upadkiem groził, rozpięta na nim postać Chrystusa przez czas okaleczona. Z bezimiennego tego grobowca, osłoniętego przed światem ścianą nadniemeńskiego parowu, przeszło trzy wieki patrzyły". Dziś patrzą cztery wieki. - Za mojej pamięci, za polskich czasów, pomnik Jana i Cecylii wyświęcili - wspomina Teresa Bohatyrowicz. Po wojnie zamieszkało tu dużo komunistów, oni strasznie tego krzyża nienawidzili. Jeden z nich rękę Panu Jezusowi odrąbał i po głowie posiekł. Krzyż stoi nowy, wystrugany przez miejscowego artystę. Nie ma na nim postaci świętych - jak w powieści Orzeszkowej. Nie ma również napisu na podstawie krzyża: "Jan i Cecylia 1549 Momento mori". - O Janie mówili, że był żonaty z córką króla. Ona uciekła, a on był biedak, ten Jan. Tu zamieszkali. Wyrąbali sobie w puszczy polanę i tu pobudowali się. Mieli dwanaścioro dzieci. I stąd wzięli się Bohatyrowicze. Babcia tak mi opowiadała - mówi Teresa Bohatyrowicz. W pobliżu grobu Jana i Cecylii mieszkali kiedyś Bohatyrowicze - niedawno piękny dom zbudował tam rosyjski major z Grodna, jedyny obcy w okolicy. "Co ty robisz? Pamiętaj, że na nie swojej ziemi budujesz" - przypominali mu miejscowi. Na powstańczej Mogile z 1863 roku stoi nowy, wielki krzyż. Pamiątkową tablicę poświęconą pamięci 40 powstańców zdobią orzeł w koronie i skrzyżowane kosy.

Rozdarta flaga

Teresa Bohatyrowicz pamięta jak przez sen wejście Sowietów: - To wyglądało okropnie. Człowiek do takich rzeczy nie był przyzwyczajony. Przyszedł taki komunista do dworu i wszystko przez okno dawał. A Strzałkowskich zabili. W jednym dworze kołchoz stodołę zrobił, siano tam kładli. W drugim były po kolei: sowiet, poczta i lecznica. I ludzie mieszkali, bo jak kto do kołchozu przyjeżdżał i mieszkania nie miał, to go tu kołchoz wsadzał. To gosudarstwiennoje było, państwowe. Kilka lat temu dworek za kopiejki kupił generał, ale na trzy lata pojechał w Afganistan. Potem do Bohatyrowicz przyjechał, miał coś z dworkiem robić, ale rozwiódł się z żoną i z sekretarką do Ameryki wyjechał. Dworek Strzałkowskich podupadł. Drewniane, sękate bale z trudem podtrzymują walący się ganek. W oknach kraty, powybijane szyby. Po pokojach hula wiatr. Sąsiedni dom wygląda jeszcze gorzej - wyrwane drzwi, podłoga się zapadła, poniewiera się siano. W jednym z pokojów lubiła ponoć przesiadywać Orzeszkowa. Ławka między drzewami, na której tworzyła "Nad Niemnem" jakimś cudem zachowała się.



Mezalians

Klemens Strzałkowski to szlachcic był na 30 hektarach. A było ich trzech braci, jednego bolszewicy zabili w dwudziestym roku. Ożenił się z panią Kamieńską, co majątek miała - opowiada Jadwiga Kopczewska z Bohatyrowiczów. - Mama mnie czasem posyłała do Strzałkowskich, bo w apteczce mieli glicerynę, jodynę, proszki od bólu głowy. Klemens to wesoły człowiek był. Zawsze pytał: "Co tam, Jadzia, na szlachcie słychać?" W trzydziestym dziewiątym mówili mu: "Panie Strzałkowski, niech pan ucieka, bo bolszewiki idą". "Aj, moje kochane, to już nie bolszewiki". - odpowiadał. Jak to sądzone człowiekowi, to jeszcze gorsze były bolszewiki. W dwudziestym roku grzecznie się z nami obchodzili. Szli, jeden bosy, drugi z karabinem na sznurku. Pytali, gdzie Warszawa, czy daleko. "A tu, zaraz za lasem" - odpowiadała im Andzia, nasza sąsiadka. - Kamieńscy za cara mieli 500 dziesięcin, to będzie 550 hektarów. Duży to był majątek - dodaje Antoni Kopczewski. W lutym 1901 roku Eliza Orzeszkowa w liście do swego przyjaciela Franciszka Godlewskiego doniosła z zadowoleniem, że "Stasia Kamieńska (córka właściciela Miniewicz) wyszła za mąż według wzoru "Nad Niemnem" za szlachcica zagrodowego Strzałkowskiego" i że "jest z nim szczęśliwa, pomimo że jej przystojny, dobry i rozsądny mąż nie mówi po francusku i nie byłby w stanie wymienić najwyższej w świecie góry i największej rzeki". Stanisława i Klemens Strzałkowski pobrali się na wzór Jana i Justyny z "Nad Niemnem". W 1939 roku Kazimierz Strzałkowski, wnuk powieściowego Andrzeja Korczyńskiego, nie chciał uciekać. Był prawnikiem i nieraz pomagał rodzinom uwięzionych białoruskich komunistów. Nie spodziewał się zemsty.



Dworek Strzałkowskich w Bohatyrowiczach.

Chłop Mikuła

Majątek Strzałkowskich w 1939 roku rozdawał chłop Mikuła, komunista z Miniewicz. Rozdawał przez okna. Brał jakiś mebel i krzyczał "Kto chce?" "Ja, ja" - krzyczeli jeden przez drugiego chłopi z okolicznych białoruskich wsi. Nikt z Bohatyrowicz pańskiego majątku nie ruszał. Dziewięcioletnia Zosia Strzałkowska dopchała się do okna i dostała od Mikuły swoją lalkę. Prezent od ojca. Nikt nie chciał katorżniczej bielizny z grubego płótna z wybitymi numerami - pamiątki po dziadku- powstańcu. Dwie siostrzenice Klemensa Strzałkowskiego Rosjanie wywieźli na Sybir. Żonę Kazimierza Strzałkowskiego, Hannę z dziećmi uratował przed śmiercią Kazimierz Bohatyrowicz. W 1953 roku wyjechała do Polski, dzięki wstawiennictwu.. siostry Feliksa Dzierżyńskiego, Aldony. Mikuła zabrał większość majątku Strzałkowskich dla siebie. Gdy wkroczyli Niemcy, nie zdążył uciec. Hanna Strzałkowska, zgodnie z ostatnią wolą męża, nie wydała Mikuły. Niemcy pozwolili jej wrócić do opustoszałego dworu. Mikuła przychodził do Hanny z podziękowaniem. "Nie wiedziałem, że tacy ludzie chodzą po świecie" - mawiał. W Bohatyrowiczach ludzie powiadają, że i Mikułę dosięgła kara Boska. Po wojnie poszedł ponoć na Litwę tworzyć kołchozy i tam go chłopi zabili. Irena Strzałkowska, z domu Bohatyrowicz, pamięta jeszcze, że żona Mikuły dużą rentę po nim dostała.

Wszystko wasze

Bohatyrowicze opustoszały. Zniknął prom, który przewoził podróżnych przez rzekę, letnicy z Warszawy, Wilna i Łodzi, co płacili gospodarzom po 4 złote dziennie za wyżywienie. Jedli masło śmietankowe od Strzałkowskich, pyszne kurczaki i ryby. Dziś Niemen podtruty, ryby do góry brzuchem pływają. Kurczaki, po Czarnobylu, wyzdychały. Z dwudziestu dwóch kurczaków siedem zostało. Pszczoły 60 lat hodowałem, siedem lat temu wszystkie wymarły. Klimat zatruty - żali się Antoni Kopczewski. - Przed wojną dziewiętnaście domów było, w każdym rodzina od 3 do 8 osób. Starzy poumierali, młodzi wyjechali do Grodna. Teraz nas zostało czternaście osób, wszyscy starzy. Gdyby Polska tu była, to wszyscy byliby do dzisiejszego dnia. Kto do Polski wyjeżdżał,mówił: "I tam bolszewik, ale nie taki straszny". Siostra wyjechała do Polski, do Szczecina, to świat zobaczyła. A tu każdego dnia przychodzili i ze strychu wyrzucali, bo nie oddała masła, bo nie oddała mleka, słoniny, skóry od słoniny. Straszne rzeczy tu przeżyliśmy. AKowcy z Łunny i okolic dostali po 25 lat. Mój mąż był zastępcą sołtysa za Polski, a sołtysem za Niemca, to też dostał 25 lat. Po pięciu latach go wypuścili, bo amnestia wyszła - mówi Jadwiga Kopczewska z Bohatyrowiczów. "Jak okiem sięgnąć, zdeptane przez trzody ścierniska zmartwiałą żółtość swoją zmieszały z ciemną szarością zoranej gleby i więdnącą zielenią kartoflisk (...). Nad tym wszystkim w głębokiej ciszy dzwonił w drzewach świergot wróbli, brzmiało monotonne, basowe brzęczenie pszczół i wzbijało się morze woni" - pisała Orzeszkowa. Dziś trzód już nie ma, w każdej zagrodzie po jednej śwince hodują. W całej okolicy trzy krowy. Kołchoz zabrał wszystko, nawet stodoły porozbierał. Wolno było mieć tylko dom, mały ogródek i posadzić ziemniaki na dziesięciu setkach hektara kołchozowego pola. Żeby przeżyć, trzeba było kraść z kołchozu. Brali swoje, bo bolszewik mówił przecież: "wszystko wasze".

Biznes

Latem w Bohatyrowiczach pojawiają się turyści z Polski. Nieraz dzień po dniu. Konstanty Fedorowicz, szef spółki wierzy, że można na tym zrobić interes. Znakomicie mówi po polsku. Autokary jego firmy wożą ludzi na trasie Warszawa -Białystok - Grodno. Mógłbym dołożyć pieniędzy na remont dworku w Bohatyrowiczach, ale nie chcę go kupować, bo Polacy będą mieć pretensję, że znowu wpadł w obce ręce. Najlepiej byłoby, gdyby dworek kupiła jakaś polska fundacja - mówi Fedorowicz. O organizacji wyjazdów marzy również grodnianka Zofia Tokarz z Fundacji "Pomoc Dzieciom Wojny". Zabytkowa apteka jej ojca, zamieniona na sklep meblowy. stoi nadal przy głównym placu Grodna. Fedorowicz stanowi przedziwne skrzyżowanie kapitalisty z komunistą. Wychwala paskudne, zaniedbane osiedla budowane z wielkiej płyty, kołchozy budujące wieżowce na wsiach i fabrykę-kombinat, która produkuje tyle spodni, że wystarczy dla każdego Białorusina. Tylko że sklepy na Białorusi są puste.

Leszek KRASKOWSKI

WSPOMNIENIA

LISTY Z PRZESZŁOŚCI

Henryk JUREWICZ

ODCINEK II

1 czerwca 1953r.

Pozdrowienie z Grodna!

Witaj, drogi przyjacielu Henryku!

Przede wszystkim śpieszę przekazać Ci gorące przyjacielskie pozdrowienia i życzenia szczęścia, zdrowia, wszystkiego najlepszego, czego sobie tylko życzysz.

Długo oczekiwany Twój list otrzymałem dzisiaj o godz. 12 i odrazu postanowiłem odpisać. List Twój niezmiernie mnie ucieszył. Już od dawna nie miałem od Ciebie żadnych wieści. Bardzo dziękuję. Pierwszego listu tak i nie odnalazłem...

Żałuję, że wtedy nie zeszliśmy się bliżej i nie zacieśnili naszej przyjaźni...

Napisz o sobie, jak żyjesz, co porabiasz? Czy już pracujesz? Jak myślisz żyć dalej? Jeżeli bywasz w Szczuczynie i spotykasz się z kolegami, to napisz co porabiają, jak zdają egzaminy? Mają teraz najtrudniejszy ale i najweselszy okres. Ale nas nie ma wśród nich, nie jesteśmy tam, gdzie powinniśmy być. Przeżywamy trudne czasy. Los okrutnie z nas zadrwił. Masz szczęście, że jesteś zdrowy, posiadasz to czego mi brak. Możesz jeszcze mieć na coś nadzieję, możesz coś zdziałać. Mnie natomiast jest trudniej... Muszę leżeć w przeklętym szpitalu, zdala od przyrody, ludzi i wolności. Nie wiem, kiedy mnie stąd wypuszczą. Nadzieja, że wkrótce wyzdrowieję zaczyna mnie opuszczać. Zaistniały powikłania: odczuwam bóle w lewej połowie klatki piersiowej i żołądku, czuję że coś z sercem jest nie w porządku. Ale nie zaprzestaję marzyć o tym wspaniałym czasie, kiedy znów będę zdrów. Oczekuję nań z niecierpliwością. Nie mam prawa tracić nadziei. Żyję z myślą o przyszłości. Coraz to większa ogarnia mnie tęsknota za wolnością, ludźmi, kolegami. Nie ma tego dnia, tej minuty, kiedy bym nie wspominał o tamtych dniach, kiedy byliśmy razem, o dniach radości i wesela, wolności chociaż nie pełnej. Jak ciężko i mrocznie na duszy jest mi teraz, gdy czarna chmura nieszczęścia zaćmiła mi słońce radości, szczęścia i natchnienia. Moj dzisiejszy nastrój odpowiada do pewnego stopnia dzisiejszemu dniu, gdy z ciężkiej chmury padają duże krople deszczu niczym łzy płaczącego nad swym losem człowieka.

Trzeba się pogodzić z losem...

Życzę wszystkiego najlepszego.

Ściskam mocno Twoją dłoń. Do zobaczenia!

Staś.

Niestety, dobrych wieści miałem mało. Świadczą zresztą o tym moje notatki w dzienniku:

"9 grudnia 1952r. Bojary.

Wyniki tego miesiąca nie są zbyt dobre. Praca idzie ociężale. Niektórzy członkowie moim zdaniem, wykazują niezbyt prawidłowy stośunek do tej roboty...

11 stycznia 1953r. Bojary.

Byłem w Szczuczynie. Jak się okazało, niektórzy zachowują wierność. Widocznie marzy im się fiasko. No cóż, niech sobie idą! Założymy nową organizację bez tych tchórzy. Nie zaznali oni jeszcze naszego wiejskiego życia..."

Tak było wtedy, ponad 40 lat temu.

Dzisiaj napisałbym nieco inaczej: "Dobrze, że koledzy nie są zbytnio aktywni. Przecież trwają nadal represje stalinowskie. Ciągle odbywają się procesy sądowe. Trybunałów Wojskowych nie tylko AKowców, ale nawet i tych starców, którzy dzielili się z nimi kawałkiem chleba, i młodych dziewcząt, które dla AKowców robiły na drutach skarpety. Bezwzględnie rozprawiają się z niepokornymi gospodarzami indywidualnymi, pod przymusem wysyłają ich na Północ. Czy mało przelano niewinnej polskiej krwi, czy mało rozsiano kości naszych rodaków w tajdze syberyjskiej?! Niektórzy z was, drodzy koledzy, zrzadka trzymali w swych dłoniach piłę i siekierę. I było by wam ciężko, oj jak bardzo ciężko, podczas 40 - stopniowych mrozów, brnąć po pas w śniegu w łapciach, wycinać tajgę, która zawsze tak chciwie pożerała ofiary ludzkie. Myślę, że dostatecznie iż w tym trudnym okresie, niedługo przed otrzymaniem świadectw dojrzałości bez wahania rzuciliście wyzwanie dyktaturze i przez to wykazaliście obywatelską dojrzałość i święte poczucie dumy narodowej."

Jak widzimy ziarno, zasiane 2 - 3 dziesiątki lat temu w dobroczynną szczuczyńską glebę nie bacząc na niesprzyjające "warunki atmosferyczne", wciąż dawało wschody.

Ze wspomnień katechety ks. Jana Sebastiana Dybieca:

"... pełen młodzieńczego zapału pracowałem w niezapomnianym Szczuczynie Nowogródzkim, gzie dobrzy ludzie, solidna młodzież szkół podstawowych, Seminarium Nauczycielskiego, Gimnazjum i Liceum Pedagogicznego wychowywała się i kształciła w wartościach miłości Boga i Ojczyzny, w warunkach skormnych lecz pod kierownictwem dobrych Nauczycieli i Wychowawców, do których i ja miałem szczęście należeć.

A dalej poniewierka, partyzantka, obóz... otrzymałem potworny wyrok: 12 lat, dożywocie i karę śmierci. Skandal!..."

Chociaż, u Stasia nastąpiły kolejne powikłania choroby, jednak po kilku dniach wypisano go ze szpitala z rekomendacją "kontynuować leczenie w szpitalu rejonowym." Lecz Staś zdecydował się powrócić do domu, do rodziców.

I oto kolejny list - wezwanie (nie chcę używać strasznego określenia "testament").

11 czerwca 1953r.

"Witaj, drogi przyjacielu Henryku!

Zasyłam Ci swe gorące przyjecielskie pozdrowienia, życzę dobrego zdrowia, szczęścia oraz wszystkiego najlepszego w Twym młodym wieku, lecz nie młodym ze względu na przeżyte niepowodzenia w życiu. Chociaż te niepowodzenia nie są dla nas zbyt poważne, lecz kaleczą one nasze życie, życie młode, bez doświadczenia przez co staje się ono bardziej trudne. Spotkały one nas tak wcześnie, gdy tylko zamierzaliśmy wstąpić, w życie dorosłe, swoje życie, bez czyjejś pomocy.

Tak drogi przyjacielu spotkało nas to zbyt wcześnie i nieoczekiwanie. Nie wielu ludzi, wchodzących w świat, tak wcześnie spotykają niepowodzenia. Ale, drogi przyjacielu, musimy im stawić czoła, przywoławszy na pomoc nasze nieduże jeszcze doświadczenie. Musimy walczyć z nimi i jednocześnie wyciągać wnioski, by móc stawić czoła nowym, być może trudniejszym niepowodzeniom, które, jestem tego pewien, staną na naszej drodze życiowej i które będziemy musieli przezwyciężyć, gdyż wycofywać się z tej walki nie mamy prawa. Nie możemy stać w miejscu, musimy iść naprzód, iść nie powoli, nawet nie tak jak idzie do przodu w swoim rozwoju społeczeństwo, a o wiele szybciej, żeby go wyprzedzić, gbyż w przeciwnym przypadku nie tylko że nie zdołamy wypłynąć na powierzchnię, a naodwrót utoniemy jeszcze głębiej, zagubimy się tam, na dnie, bez korzyści dla siebie i innych. Więc podążajmy ciągle naprzód i naprzód!

A jak to osiągnąć - musimy się wspólnie naradzić. Przede wszystkim do tego, moim zdaniem, potrzebna jest mocna przyjaźń, wzajemna pomoc, wzajemne zaufanie, wiedza, wiedza i jeszcze raz wiedza, stanowczósć, wytrzymałość, odwaga, zdecydowanie itd. Zdobywać, wychowywać, umacniać, gromadzić!

Czy potrafimy? Tak potrafimy, ale nie w pojedynkę, a razem. Nie będzie lekko, będzie trudno, nawet bardzo bardzo trudno, ale będzie to osiągalne. Musi tak się stać, jeżeli nie chcemy z biegiem czasu pozostać uwięzionymi w tłumie i nikomu niepotrzebnymi!

Ale wymaga to ujarzmienia swej dumy, ujarzmienia nie w ogóle, lecz tylko w naszym gronie. Musimy jednocześnie być dumni nie tylko z siebie, ale ze wszystkich nas. (Mówiąc "nas" mam na myśli tych, którzy nam są potrzebni, kto nadaje się i kto jest z nami.)

Oprócz tego, doświadczenie, wiedzę i wszystkie inne wartości nie powinniśmy trzymać przy sobie, a przekazywać jeden drugiemu...

Już od dawna przebywam w szpitalu. Jak by tam nie było ciężko - wszystko przeminęło. Co prawda, kazali mi iść do szpitala rejonowego i nawet tam skierowali, ale postanowiłem przyjechać do domu. Oprócz tego myślałem, że w domu nie będę się nudził. Ale nuda nie minęła, nieco tylko osłabła. Jest dostatecznie wielka, by gnębić człowieka.

Cierpię z tego powodu. Całkowita bezczynność jest uciążliwa. Tu na wsi ani przyjaciół, ani radości. Ciasno mi tu. Potrzebne mi są rozpęd, działanie, przyjaciele, towarzystwo. Tu pozostaję samotny, oprócz tego jestem niezdrów. Coś trzeba robić, gdzieś się udać. Ale dokąd, co, jak? Trudno znaleźć odpowiedź. Ale taki stan nie może trwać długo. Gdybym był zdrowy, inaczej by to wyglądało. Trzeba się leczyć. Mój stan obecny może stać się dla mnie fatalnym, trzeba to zmienić.

Marzę o spotkaniu z Tobą i byłymi kolegami. Od jak dawna już nie widzieliśmy się!

Życzę wszystkiego najlepszego. Ściskam Twoją dłoń.

Do miłego spotkania. Twój przyjaciel S. Sz."

W końcu lat 80 - ch, kiedy już powstało PSKO im. A. Mickiewicza, dałem do przeczytania ten list jego autorowi.

"I dzisiaj napisałbym to samo, - odpowiedział Staś, - być może że dodałbym tylko jeszcze jeden wykrzyknik. Jestem pewien, że żadna solidna szanująca się organizacja nie potrafi owocnie działać bez przestrzegania tych zasad, tym bardziej dotyczy to PSKO, w stosunku do którego będzie wiele intryg ze strony władz."

Jak widzimy Staś miał rację. Dzisiaj wykrzykniki postawił by on w końcu każdej linijki...

Chociaż list był adresowany do mnie, przeznaczony był dla nas wszystkich, w tym również dla nas w dniu dzisiejszym. Ten list woła z przeszłości w przyszłość. Niegdyś przyszłość widzieliśmy bardziej świetlaną i czystą. Tak być powinno. Cofać się nie możemy, jesteśmy zobowiązani iść naprzód. Jak to zrobić - odpowiedź zawierają listy Stasia.

Razem z Jankiem Danilewiczem odwiedziliśmy Stasia. Stwierdziliśmy, że najlepszym lekarstwem dla niego jest głęboki optymizm i nadzieja.

Jesienią 1953r. Staś, Jan i ja wstąpiliśmy do szkoły wieczorowej w Szczuczynie. Wydawało nam się, że tym razem uda nam się ją ukończyć. Niestety! Na początku roku szkolnego Staś znowu trafia do szpitala, tym razem w Mińsku.

CDN

"POLEGLI WIERNI W JEJ SŁUŻBIE"

W maju mija 52 rocznica bitwy o wzgórze Monte Cassino, stoczonej przez żołnierzy Drugiego Korpusu dowodzonego przez gen. Władysława Andersa. W bitwie poległo 1040 żołnierzy. Była to bitwa o honor polskiego żołnierza i o polityczne cele Rzeczypospolitej. Bohaterzy spod Monte Cassino, wyzuci przemocą z Ojczyzny, podążali ku Niej poprzez więzienia, obozy, tundry i tajgi Sybiru, pustynie i morza. Wśród żołnierzy 2 korpusu było wielu tych, którzy urodzili się na terenach obecnej Białorusi i tu zamieszkiwali do 1939r. Przez wiele lat ich służba u gen. Andersa, ich udział w bitwie były u nas pokryte zmową milczenia, pogardy i prześladowań. Do redakcji niekiedy napływają pytania, dotyczące losu poszczególnych osób, byłych żołnierzy 2 korpusu. Dlatego publikujemy listę poległych w bitwie pod Monte Cassino, którzy spoczywają na cmentarzu wojskowym u stóp wzgórza, oddawszy Bogu - duszę, ziemi włoskiej - ciało, a serce - Polsce. Może wśród tych imion któryś z Czytelników odnajdzie swoich zapomnianych krewnych lub znajomych. Zastrzegamy, że lista nie jest ścisła, dlatego wszelkie pytania i uzupełnienia będziemy chętnie przyjmowali.

1. st.ułan Anchim Gabriel ur. w 1911 r. pow.Wołkowysk

2. st. ułan Anisimow Piotr ur. w 1917 r. w Brasławiu

3. kpr. Arnold Jan ur. w 1903 r. pow.Wołkowysk

4. strz. Aungur Stanisław ur. w 1910 pow.Wołożyn

5. strz. Awdziej Ignacy ur. w 1916r. pow. Nowogródek

6. sap. Bałaj Paweł ur. w 1916 r. pow. Postawy

7. kan. Błażewicz Wincenty ur. w 1906 r. pow. Oszmiana

8. strz. Bogdan Bolesław ur. w 1909 r. pow.Szczuczyn

9. strz. Boncewicz Władysław ur. w 1920 r. w Pińsku

10. strz. Bosakow Atanazy ur. w 1911 r. pow. Brasław

11. st.strz. Borczyk Edward ur. w 1925 r .w Pińsku

12. strz. Borysewicz Arkadiusz ur. w 1908 r. pow. Lida

13.st.strz. Bowt Mikołaj ur. w 1919r. pow. Łuniniec

14. strz. Budnik Stanisław ur. w 1916 r. pow. Stołpce

15. strz. Buchowiec Aleksander ur. w 1914 r. pow. Stołpce

16. kpr. Bułaj Aleksy ur. w 1916 r. w Grodnie

17. strz. Bukacin Szymon ur. w 1915 r. pow. Brasław

18. sap. Cajun Aleksander ur. w 1922 r. pow. Wołożyn

19. strz. Caryk Jan ur. w 1906 r. pow. Wilejka

20. st.sierż. Cynowski Władysław ur. w 1906 r. pow. Lida

21. sap. Czaban Mieczysław ur. w 1920 r. pow. Szczuczyn

22. kpr. Czabanowicz Zygmunt ur. w 1906 r. pow. Stołpce

23. kpr. Czapliński Zbigniew ur. w 1913 r. w Grodnie

24. st. strz. Czarnouc Bernard ur. w 1909r. pow. Lida

25. st. strz. Czugajewski Michał ur. w 1909r. pow. Pińsk

26. strz. Chiniewicz Jan ur. w 1920 r. pow. Stołpce

27. strz. Chatowicz Wincenty ur.1909 r. pow. Mołodeczno

28. st. strz. Chomczyk Michał ur. w 1915 r. pow. Grodno

29. st. strz. Chwojnicki Antoni ur. w 1910 r. pow. Lida

30. strz. Demidowicz Aleksy ur. w 1913 r. pow. Dzisna

31. strz. Dołgopol Stanisław ur. w 1906 r. pow.Stołpce

32. kpr.Draczyński Ignacy ur. w 1908 r. pow. Wołożyn

33. st. strz. Dubowik Aleksander ur. w 1917 r. pow. Postawy

34. strz. Fajfus Kazimierz ur. w 1924 r. pow. Pińsk

35. kpr. Filipczyk Józef ur. w 1914 r. w Lidzie

36. strz. Frankiewicz Paweł ur. w 1901 r. pow. Nowogródek

37. strz. Gajdemski Marian ur. w 1906 r. pow. Stolin

38. kpr. Gajdemski Heronim ur. w 1906 r. pow.Stolin

39. kpr. Giedrojć Antoni ur. w 1914 r. pow. Oszmiana

40. strz. Grażyński Witold ur. w 1904 r. pow. Lida

41. st.strz. Gutowski Jan ur. w 1915 r. pow. Wołkowysk

42. st.strz. Halicki Stanisław ur. w 1916 r. pow. Wołkowysk

43. kpr. pchr. Hapanowicz Feliks ur. w 1922 r. pow. Wilejka

44. strz. Hendelewski Henryk ur. w 1910 r. pow. Brasław

45. bomb. Hrynkiewicz Kazimierz ur. w 1913 r. pow. Grodno

46. sierż. Hołownia - Hrynkiewicz Bolesław ur. w 1907 r. pow. Stołpce

47. uł. Hołub Stefan ur. w 1923 r. pow. Wołożyn

48. strz. Iwaszko Bronisław ur. w 1921 r. pow. Nowogródek

49. strz. Jakimczyk Joachim ur. w 1911 r. pow. Wołkowysk

50. strz. Jankowiak Stanisław ur. w 1914 r. pow. Wołożyn

51. st. strz. Januchta Władysław ur. w 1916 r. pow. Stołpce

52. st.strz. Jasiński Jerzy ur. w 1926 r. pow. Łuniniec

53. sap. Jewtuch Bazyli ur. w 1921 r. pow. Stolin

54. strz. Juszkiewicz Julian ur. w 1922 r. pow. Wołkowysk

55. st. strz. Juszkiewicz Paweł ur. w 1920 r. w Grodnie

56. st. strz. Juszkiewicz Stefan ur. w 1902 r. pow. Pińsk

57. st. strz. Juran Stefan ur. w 1908 r. pow. Brasław

58. kan. Jurgielewicz Władysław ur. w 1920 r. pow. Wołożyn

59. st. strz. Kalisz Mikołaj ur. w 1909 r. pow. Grodno

60. strz. Kamiński Ryszard ur. w 1924 r. pow. Postawy

61. bomb. Kierenia Tadeusz ur. w 1923 r. pow. Grodno

62. st. strz. Kiryło Józef ur. w 1916 r. w Wołkowysku

63. strz. Klimko Konstanty ur. w 1912 r. pow. Nowogródek

64. strz. Kornatowski Mikołaj ur. w 1911 r. pow. Kobryń

65. kpr. Kozak Wincenty ur. w 1902 r. pow. Wołożyn

66. strz. Kozakiewicz Kazimierz ur. w 1908 r. pow. Postawy

67. strz. Kożuchowski Bolesław ur. w 1921 r. pow. Postawy

68. kan. Kreczatowski Konstanty ur. w 1924 r. pow. Baranowicze

69. strz. Kruk Wiktor ur. w 1922 r. w Wołkowysku

70. strz. Krupko Mieczysław ur. w 1914 r. pow. Brasław

71. uł. Kuc Marek ur. w 1915 r. pow. Brześć

72. strz. Kuczyński Wacław ur. w 1911 r. pow. Grodno

73. kpr. Kułak Jan ur.w 1910 r. pow. Postawy

74. bomb. Kunowicz Piotr ur.w 1912 r. pow. Wilejka

75. kpr. Kuprian Tadeusz ur. w 1905 r. pow. Wołożyn

76. st. strz. Lebiedziewicz Julian ur. w 1917 r. pow. Lida

77. st. strz. Lenczewski - Samotyj Czesław ur. w 1915 r. pow. Postawy

CDN

Понедельник, 6 мая.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.45 Новости. 8.15 "Секрет Тропиканки". 9.05 Поле чудес. 10.05 Человек и закон. 10.30 "Угадай мелодию". 11.10 Телерадиокомпания "Мир". "Сохрани себя". 14.20 "Волшебные истории". 14.45 Марафон-15. 15.00 Звездный час. 15.40 "Элен и ребята". 16.05 Джэм. 16.30 "Семь дней спорта". 17.20 "Секрет Тропиканки". 18.10 Час пик. 18.35 "Угадай мелодию". 19.05 Судьба человека в фильме "Почему я жив?". 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Фантастический сериал "Виртуальная реальность". 21.35 "Не стреляйте". Памяти журналиста. 21.55 "До и после..." Ведущий -- В.Молчанов. 22.55 "Линия кино". Фильмы "Нам не дано предугадать" О.Наруцкой, "Объездчик" А.Бибарцева.

Белорусское телевидение

16.44 ТВ _ школе. Музыка. 8-й класс. 17.20 Параграф. Трудоустройство населения. 17.50 Музыкальный антракт. 18.00 Родное слово. 18.25 Экономикст. 18.35 "Трижды один". Музыкальная передача MTV. 18.50, 0.15 Новости. 19.05 "Крок". 19.40 "Это мы не проходили..." Экономическая программа. 19.55 Острый угол. Передача по письмам зрителей. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.45 Спортивный телекурьер. 22.05 "Двадцать дней без войны." Х/ф. 23.45 Международный шахматный фестиваль "Минск-96". Телематч с участием Анатолия Карпова.

Канал "Россия"

6.30 "Медвежьи истории". 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.35 Вести. 7.20 "В этот день...". 7.30 "Деловая Россия". 8.00 "Котенок по имени Гав". Мультфильм. 8.10 "Своя игра". 8.40 Крестьянский вопрос. 9.05 "Санта-Барбара". 10.20 Клип-антракт. 10.25 "Сретенка... Встречи...". Телеспектакль по произведениям В.Кондратьева. 11.40 Мировая деревня. 12.05 "Отверженный". Д/ф. 13.20 "Деловая Россия". 14.50 "Колесо истории". 15.45 Там-там новости. 16.20 "Катюша". Д/ф из цикла "Перемена в моей жизни" (Россия). 16.35 Клип-антракт. 16.40 Спасение-911. 17.30 Ваш партнер. "Рукопожатие с хэндмастером". 17.40 L-клуб. 18.25 Клуб губернаторов. 19.35 "Санта-Барбара". 20.30 "От форте до пьяно". 21.00 Погода на завтра. 21.05 "Холодное лето 53-го". Х/ф. (В 23.00 _ "Вести"). 23.10 "Милицейская хроника". 23.20 Лучшие игры НБА.

Санкт-Петербург

10.35 Выбираем губернатора. 11.55, 12.55, 13.55, 14.55, 15.55, 17.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ-ТВ. 12.05 "Первая любовь". 13.05 Срок ответа сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45 Телеслужба безопасности. 14.05 К 51-й годовщине Великой Победы. "Мы вышли из блокадных дней". Телефильм. 14.45 "Орешек". Д/ф. 15.10 "Сегодня в парке". Музыкальный телефильм. 15.35 Овертайм. 16.05 Стиль жизни. 16.10 "Мир Бастера". Телесериал для детей (Дания). 16.55 "Спортивное обозрение". 17.05 Только без паники! 17.35 Детское ТВ: Студия "Вообрази". 18.05 Детское ТВ: Сказка за сказкой. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 "Первая любовь". 20.05 Выбираем губернатора. 20.35 Телеслужба безопасности. 20.45 "Что наша жизнь..." 21.00 Спорт. 21.05 Выбираем губернатора. 22.05 На ночь глядя. 22.20 "Большая игра". Х/ф. 3-я серия.

ПОЛЬША -- 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Беседа. 09 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 09 30 Не только для детей. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 05 "Доктор Квин". Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Программа для животных. 12 15 Дети такие как наши. 12 30 Искусство - неискусство. 12 50 Программа о поэзии. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Моя фирма. 13 45 Охотники за тайнами. 13 55 Властелины умов. 14 25 Сила традиций. 14 40 Власть ездит. 15 10 Знаешь ли, что... 15 15 Энциклопедия второй мировой войны. 15 35 Тайная история СССР. 15 50 Программа дня. 16 00 Для молодых зрителей. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Публицистическая программа. 19 10 "Марфи Браун". Сериал пр-ва США. 19 35 Юбилейная программа. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Телетеатр. 23 00 Пульс дня. 23 15 Неделя президента. 23 25 Миниатюры. 23 30 Тележурнал. 00 00 Полицейский журнал. 00 20 Новости. 00 40 "Двойная жизнь". Фильм пр-ва США. 02 25 Развлекательная программа.

Вторник, 7 мая.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.25 Новости. 8.15 "Секрет тропиканки". 9.05 Судьба человека в фильме "Почему я жив?". 9.50 Смехопанорама. Ведущий -- Е.Петросян. 10.15 "Лимпопо". Мультфильм. 10.30 "Угадай мелодию". . 11.10 В эфире телерадиокомпания "Мир". "Мы и рынок". 14.20 "Волшебные истории". 14.45 Кварьете "Веселая квампания". 14.55 Мультитроллия. 15.10 Волшебный мир, или Синема. 15.40 "Элен и ребята". 16.05 ...До шестнадцати и старше. 16.30 "Семь дней спорта". 17.20 "Секрет тропиканки". 18.10 Час пик. 18.35 "Угадай мелодию". 19.05 "Тема". 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Все фильмы Рязанова. "Зигзаг удачи". 22.35 Музыкальная программа "50 x 50". 23.35 "Батальоны просят огня". 1-я серия. 0.35 "Любимые песни". Поет Людмила Гурченко.

БТ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00, 15.00, 18.50, 0.10 Новости. 8.15 Автопарк. 8.30 Бездельник. 9.00 ТВ _ школе. Музыка. 8-й класс. 9.30 "Маринеско". Д/ф. 10.35 "Это мы не проходили..." Экономическая программа. 10.50 "Девочка из города". Х/ф. 12.05 Телевизионный Дом кино. Встреча с народным артистом России Владимиром Заманским. 12.55 "Взять живым". Х/ф. 1-я серия. 15.15 ТВ _ школе. Белорусская литература. 10-й класс. Петрусь Бровка и его поэзия. 15.45 Мультфильмы. 16.15 "Все про все". 17.00 Международные связи Министерства образования и науки Беларуси. 17.20 Уроки Н.Новожиловой. 17.50 Музыкальный антракт. 18.00 "Люди-легенды. Вера Хоружая". Д/ф. 18.15 "Будьте здоровы". 18.25 Экономикст. 18.35 "Трижды один". Музыкальная передача MTV. 19.00 "Никто не заменит тебя". Х/ф. 20.05 Вертикаль. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.10 Х/ф "В шесть часов вечера после войны". 23.40 "Крок".

Канал "Россия"

6.30 "Медвежьи истории". 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.40 Вести. 7.20 "В этот день...". 7.30 "Деловая Россия". 8.00 "Пес в сапогах". Мультфильм. 8.20 L-клуб. 9.05 "Санта-Барбара". 12.00 Устами младенца. 12.30 "Страсти по Питеру". Песни В.Мальцева. 13.20 "России верные сыны". Телемарафон ко Дню Победы. 15.50 Месяцеслов. 16.20 "России верные сыны". Телемарафон к Дню Победы. 16.50 "Вас приглашает тележурнал "Здоровье". 17.00 "Говорит Москва". Концерт, посвященный Дню радио. Трансляция из Колонного зала. 19.35 "Санта-Барбара". 20.30 Сам себе режиссер. 21.00 Погода на завтра. 21.05 "России верные сыны". Телемарафон к Дню Победы. (В 23.00 _ Вести). 22.55 "Испытание будущим". Х/ф (США).

Санкт-Петербург

10.35 Выбираем губернатора. 11.55, 12.55, 13.55, 14.55, 15.55, 17.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ-ТВ. 12.05 "Первая любовь". 13.05 Срок ответа сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45 Телеслужба безопасности. 14.05 К 51-й годовщине Великой Победы. "Сорок первый _ наш год призывной". Д/ф. 14.35 "Обрящете душам Вашим". Телефильм. 15.05 "Три такта". Музыкальный телефильм для детей. 15.35 Мультфильм. 16.05 Стиль жизни. 16.10 "Мир Бастера". 16.55 "Спортивное обозрение". 17.05 Только без паники! 17.30 Показывает ЛОТ. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 "Первая любовь". 20.05 Выбираем губернатора. 20.35 Телеслужба безопасности. 20.45 "Что наша жизнь..." 21.00 Спорт. 21.05 Выбираем губернатора. 22.05 На ночь глядя. 22.20 "Большая игра". Х/ф. 5-я серия.

ПОЛЬША -- 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Беседа. 09 00 Мультсериал. 09 30 Телетурнир. 09 45 Программа для детей. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 00 "Доченьки миллионера". Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Рынок труда. 12 20 Тележурнал. 12 30 Киножурнал. 12 50 Домашний юрист. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Атом, звезды, жизнь. 13 45 Компьютерная школа. 14 00 Великие открытия в биологии. 14 20 Счет математики. 14 40 Человек - техника - окружающая среда. 15 05 Кухня. 15 20 Книга чудес техники. 15 30 Альфа. 15 50 Программа дня. 16 00 Развлекательная программа. 16 30 "Лошадиная история". Сериал пр-ва Чехии. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Лицом к лицу. 18 50 Домашняя помощь. 19 10 "Не от мира сего". Сериал пр-ва США. 19 30 Чрезвычайный пересмотр. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Сопляки". Фильм пр-ва США. 22 55 Пульс дня. 23 10 Сеймограф. 23 20 Письма о хозяйстве. 00 00 Новости. 00 20 Документальный фильм. 01 00 Лучшие книги. 01 05 Духовная культура народа. 02 00 Репортаж. 02 30 Культурно-публицистическая программа.

Среда, 8 мая

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, Новости. 8.15 "Секрет тропиканки". 9.05 "Тема". 9.45 "В мире животных". 10.30 "Угадай мелодию". 11.10 В эфире телерадиокомпания "Мир". "Контакт -- деловое сотрудничество стран Содружества". 11.50 "На всю оставшуюся жизнь..." 4-я серия. 12.50 "Старший сын". 2-я серия. 14.20 "Волшебные истории". 14.45 Кактус и К. 14.55 До-ми-соль. 15.10 Зов джунглей. 15.40 "Элен и ребята". 16.05 "Тет-а-тет". 16.30 "Семь дней спорта". 17.20 "Секрет тропиканки". 18.20 "Угадай мелодию". 18.50 Футбол. Чемпионат России. "Крылья Советов" (Самара) -- "Спартак" (Москва). 2-й тайм. 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 Ролан Быков и Анатолий Солоницын в фильме "Проверка на дорогах". 22.25 "Сиреневый туман". Музыкальная программа. 23.15 "Батальоны просят огня". 2-я серия.

БТ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00, 15.00, 18.50, 0.10 Новости. 8.15 "Нам рано жить воспоминаньями..." Фильм-концерт. 9.00 ТВ _ школе. Белорусская литература. 10-й класс. Петрусь Бровка и его поэзия. 9.30 "У войны не женское лицо". Д/ф. 10.20 "Зорная ростань". Телеконкурс молодых артистов эстрады. 11.00 Видимо-невидимо. 12.00 "Взять живым". Х/ф. 2-я и 3-я серии. 15.15 "Иван". Х/ф. 16.30 Арсенал. 17.00 Кредо. 17.20 Гости в дом. "Мы вместе сражались". 17.50 Музыкальный антракт. 18.00 Торжественное заседание и концерт, посвященные Дню Победы в Великой Отечественной войне. 20.05 "Кто это?" Телеигра. 20.10 Супергол. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.10 "Они сражались за Родину". Х/ф. 1-я серия. 23.30 Королевская охота.

Канал "Россия"

6.30 "Медвежьи истории". 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 23.15 Вести. 7.20 "В этот день...". 7.30 "Деловая Россия". 8.00 "Золотой цыпленок". Х/ф. 9.10 "Вот так пообедали!", "Голодный волк". Мультфильмы. 9.30 Проще простого. 10.20 "Небесный тихоход". Х/ф. 11.35 "Этот современный "Современник". 12.30 Наш сад. 13.20 "Деловая Россия". 14.55 Империя игр. "Гладиаторы". 15.45 Там-там новости. 16.20 Россия в лицах. 16.45 "Вопросы рядового гражданина". 16.55 Торжественная встреча героев Великой Отечественной войны. Трансляция из Государственного Кремлевского Дворца. 17.50 "Мы мечтали о мире..." Д/ф. 18.25 Лидер-прогноз. 19.35 Праздничный концерт в Государственном Кремлевском Дворце. 21.05 Погода на завтра. 21.10 Футбол. Кубок кубков. Финал. "Пари Сен-Жермен" (Франция) _ "Рапид" (Австрия). Трансляция из Брюсселя. (В перерыве _ Вести). 23.30 "На Муромской дорожке". Х/ф. 0.55 Звуковая дорожка.

Санкт-Петербург

10.35 Выбираем губернатора. 11.55, 12.55, 13.55, 14.55, 15.55, 17.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ-ТВ. 12.05 "Первая любовь". 13.05 Срок ответа сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45 Телеслужба безопасности. 14.05 К 51-й годовщине Великой Победы. "Леонид Александрович Говоров". Д/ф. 14.35 "Созвучие". Музыкальный телефильм. 15.05 "Я помню чудное мгновение". Телефильм. 16.05 Стиль жизни. 16.10 "Мир Бастера". 16.55 "Спортивное обозрение". 17.05 Только без паники! 17.30 Показывает ЛОТ. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 "Первая любовь". 20.05 Выбираем губернатора. 20.35 Телеслужба безопасности. 20.45 "Что наша жизнь..." 21.00 Спорт. 21.05 Выбираем губернатора. 22.05 На ночь глядя. 22.20 "Большая игра". Х/ф, 6-я серия.

ПОЛЬША -- 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Беседа. 09 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 09 30 Музыкальный ящик. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 11 00 "Бони". Сериал пр-ва Австралии. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Тележурнал. 12 30 Жизнь моя. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Экзотический бизнес. 13 40 Повести гномика. 14 00 Искусство конца века. 14 25 Порядок вещей. 14 55 Театральный журнал. 15 25 Гость дня. 15 30 История польского радио. 15 50 Программа на вечер. 16 00 Музыкально-поэтическая программа. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Телетурнир. 18 45 С камерой среди животных. 19 05 "Любовь на боковом пути". Сериал пр-ва Англии. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Евровидение. 21 25 Спортивная студия. 23 20 Пульс дня. 23 35 Всегда вечером. 00 15 Новости. 00 30 "Отсрочка". Фильм пр-ва Польши. 02 00 Культурно-публицистическая программа. 02 30 Музыкальная программа.

Четверг, 9 мая.

ОРТ

6.00 Телеутро. Праздничный выпуск. 8.00 Военный парад войск на Красной площади, посвященный Дню Победы. По окончании -- программа "Телеутро". 9.55 Марина Неелова и Валентин Гафт в фильме-спектакле "Из записок Лопатина". 11.55 Концерт Льва Лещенко. 12.50 Фильм Михаила Ромма "Обыкновенный фашизм". 14.00, 17.00, 23.45 Новости. 14.20 Продолжение фильма "Обыкновенный фашизм". 15.30 Людмила Целиковская и Михаил Жаров в фильме "Беспокойное хозяйство". 17.20 "Несколько мгновений войны". 17.50 "Светлой памяти павших в борьбе против фашизма". Минута молчания. 18.03 "Несколько мгновений войны". (Продолжение). 18.20 Олег Даль в фильме "Женя, Женечка и "катюша". 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.45 Ветераны войны в гостях у передачи "Поле чудес". 21.00 Салют в ознаменование Дня Победы. 21.05 "Поле чудес" (Продолжение). 21.55 Татьяна Самойлова в фильме М.Калатозова "Летят журавли". 0.00 "Голубой огонек", посвященный Дню Победы. 1.05 "Батальоны просят огня". 3-я серия.

БТ

8.00 "Курган". Д/ф. 8.10 "Песни войны". Фильм-концерт. 8.45 "Венок сонетов". Х/ф. 10.10 Шоу-конкурс "Телебом" в Могилеве. 11.20 Мультфильм. 11.50 Многоголосие. Праздничный выпуск. 12.20 "Расцветают яблони и груши..." Встреча с ветеранами Великой Отечественной войны. 12.40 Музыкальный антракт. 12.50 "Дети войны". Воспоминания писателя М.К.Богдановича. 13.00 Концерт хора ветеранов войны и труда. 13.30 "Баллада о солдате". Х/ф. 15.00, 21.00 Новости. 15.10 "Через всю войну". Фильм-концерт. 15.30 "Контрасты". Специальный выпуск правовой программы. "Дети и внуки победителей". 16.00 "Поздравляем Вас!" Музыкальная программа. 16.50 Светлой памяти павших в борьбе против фашизма. Минута молчания. 17.00 И.-С.Бах. Концерт для фортепьяно с оркестром. Исполнитель _ Большой симфонический оркестр ГАБТа Беларуси. Солист _ Саша Анисимов. 17.30 "Так это было..." Солдатская слава. 17.50 "Белорусский вокзал". Х/ф. 19.25 "Концерт _ фронту". По страницам киносборников военных лет. 20.40 Колыбельная. 21.50 "Они сражались за Родину". Х/ф. 2-я серия. 23.10 "Крок". Праздничный выпуск. 23.40 Концерт оркестра народных инструментов Белгосуниверситета.

Канал "Россия"

7.00, 13.00, 19.00, 22.10 Вести. 7.20 "Этот День Победы...". 7.30 "Жди меня". Киноконцерт. 7.55 Военный парад на Красной площади, посвященный Дню Победы. 8.55 Видеопоэзия. К.Симонов, С.Гудзенко, А.Твардовский. 9.10 "Во имя жизни на земле". Д/ф. 10.00 "Этот День Победы...". 10.20 "Бродвей" нашей юности". Д/ф. 10.50 "За други своя". и "Отечество!" Обращение Святейшего Патриарха Московского и всея Руси Алексия II. 10.55 "Лейтенанты". Рассказывают Г.Бакланов и Б.Васильев. 11.25 "А зори здесь тихие". Х/ф. 14.50 "Этот День Победы..." 15.10 XX век в кадре и за кадром. Л.Гайдай. 16.10 "Случай с Полыниным". Х/ф. 17.50 Светлой памяти павших в борьбе против фашизма. Минута молчания. 18.04 "Песни, которые я люблю". А.Макаревич. 19.35 Х/ф "Москва слезам не верит". 2 серии. 22.40 "Этот День Победы...". 23.00 "Лето любви". Х/ф (Польша).

Санкт-Петербург

9.00 "Разве сердце позабудет". Вокально-симфоническая поэма. 9.30 "Никто не забыт". Торжественная церемония возложения венков на Пискаревском мемориальном кладбище. Прямая трансляция. 10.45 Праздничные песнопения в исполнении ансамбля "Певчие России". 11.15 "Петербург. Россия. Летная погода". Видеофильм. 11.35 Стиль жизни. 11.40 "Садись рядом, Мишка!" Х/ф для детей. 12.55, 14.55, 18.55, 20.55, 21.55 Информ-ТВ. 13.05 "Я ухожу к погибшим поколениям". Д/ф. 13.53 "Женя, Женечка и Катюша". Х/ф. 15.05 Стипендиаты программы "Классика и будущее". Трансляция из БЗФ. 15.50 "Мы любим эти песни". 16.05 Бросайка. 16.50 Мультфильм. 17.05 Показывает ЛОТ. 17.50 Светлой памяти павших в борьбе против фашизма. Минута молчания. 18.05 "Ленинградская симфония". Фильм-балет на музыку Д.Шостаковича. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 "Черная акула". Премьера х/ф (Россия). 20.45 "Дни войны". Телефильм. 21.05 Концерт А.Розенбаума. 22.05 Посвящается ветеранам. Группа "Любэ". 22.40 "Как быть любимыми?" 23.00 "От имени всех своих". Х/ф (Франция). Часть 1-я.

ПОЛЬША -- 1

07 00 Кофе или чай. 08 45 Беседа. 09 00 Мультсериал. 09 30 Программа для детей. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 05 "Юристы из города Ангелов". Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Кулинарный журнал. 12 20 Это легко. 12 30 Четверть часа на экране. 12 45 Жить успешней. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Встречи с природой. 13 40 За семью горами. 14 15 Клипер. 14 30 Робинзоны. 14 45 Такой пейзаж. 15 05 Животные мира. 15 35 Программа о питании. 15 50 Программа дня. 16 00 Программа для молодежи. 16 30 "Макс Глик". Сериал пр-ва Канады. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Киножурнал. 18 40 Здоровье. 19 10 "Папа майор". Сериал пр-ва США. 19 30 Католический журнал. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Випер". Сериал пр-ва США. 22 00 Публицистическая программа. 23 20 Правительственный журнал. 23 30 Пегас. 00 00 Новости. 00 15 Лучшие книги. 00 20 "Сила духа". Документальный фильм пр-ва США. 01 10 Репортаж. 01 40 "Приговоренный к молчанию". Фильм пр-ва Франции.

Пятница, 10 мая

ОРТ

7.45 Фильм Динары Асановой "Не болит голова у дятла". 9.00, 14.00, 17.00, 23.25 Новости. 9.10 Непутевые заметки. 9.30 "Не зевай!". 10.00 Утренняя почта. 10.35 "Эрмитаж". "Дворцы над Невой". 11.00 "По праву победителей". 1-я серия. 11.45 Смак. 12.05 М.Яншин, А.Грибов, О.Андровская, М.Прудкин и В.Станицын в фильме-спектакле "Соло для часов с боем". 14.20 Автомобиль и я. 14.40 "Виктория". Фестиваль солдатской песни. 15.30 "Америка с М.Таратутой". 16.00 В мире животных. 16.35 Телескоп. 17.20 Счастливый случай. 18.05 Все фильмы Рязанова. "Старики-разбойники". 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.40 Программа передач. 20.45 "Детективное агентство "Лунный свет". Сериал. 21.45 Взгляд. 22.30 "Брэйн ринг". 23.40 "Воспоминания о Викторе Резникове". 0.10 "Батальоны просят огня". 4-я серия.

БТ

8.00 "А где мне взять такую песню..." Д/ф. 8.20 "Ко мне, Мухтар!" Х/ф. 9.45 Мультфильм. 10.00 "Еще не вечер..." Гость программы _ Надежда Микулич. 10.15 Футбол. Кубок Беларуси. 1/2 финала. МПКЦ (Мозырь) _ "Атака-Аура" (Минск). Передача из Гомеля. 12.05 Студия "Колыбельная". "Мультиклуб". 12.35 "Все мы родом из детства". 14.05 "Жаркое лето 41-го". Передача 4-я. 14.35 "На волнах нашей памяти". Народный ансамбль танца "Крыжачок". 16.00 Телевизионный Дом кино. Встреча с актером Александром Беспалым. 16.35 "Удивительный рейс". Премьера спектакля Белорусского телевидения. 17.45 Приглашаем на вечерки. Праздник Юрия. 18.20 Х/ф "Восхождение". 20.05 Киноконцерт, посвященный Дню Победы. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.50 "Судьба человека". Х/ф. 23.50 "12, или На ночь глядя". 23.35 Акколада.

Канал "Россия"

6.55 "В этот день..." 7.10 Всего понемногу. 8.00 "Не вырубить..." 8.15 "Вас приглашает газета "Иностранец". 8.30 Гостиница Деда Мазая. 8.45 Первый дубль. 9.00 Аты-баты... 9.30 "Бродвей" нашей юности". Д/ф. 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Торговый дом "Ле Монти". 10.30 "Великий русский праздник". Д/ф. 10.50 "Сто солдат и две девушки". Х/ф. 12.25 Книжная лавка. 13.00, 19.00, 21.45 Вести. 13.20 Караоке по-русски. 13.40 Футбол без границ. 14.10 Ретро-шлягер. 14.40 "Бременские музыканты", "Лиса и заяц". Мультфильмы. 15.15 "Петербургские сезоны". 15.40 Месяцеслов. 15.50 Колесо истории. 16.45 Дисней по пятницам. "Трон". Х/ф. 18.25 Проще простого. 19.35 Х/ф "По главной улице с оркестром". 21.10 Погода на завтра. 21.15 "Музыка Красной площади". 22.00 Х/ф "Такси-блюз".

Санкт-Петербург

9.15 "Руки вверх". Х/ф для детей. 10.25 Непознанное . 10.55 Стиль жизни. 11.00 Личное дело. 11.30 По всей России. 11.45 Фестиваль телевизионных программ "Невские ассамблеи". 12.30 Храм. 12.55, 14.55, 18.55, 20.55 Информ-ТВ. 13.05 "Скандальное происшествие". Фильм-спектакль. 15.05 Звезды Мариинского театра. 15.50 Детское ТВ: Там, где живет Паутиныч. Студия "Вообрази". 16.25 Зебра. 16.55 "Спортивное обозрение". 17.05 Театральный фестиваль "Балтийский дом". 17.35 Показывает ЛОТ. 18.35 Большой фестиваль. 19.05 К 100-летию Российского кинематографа. Виват, кино России!" 21.00 Спорт. 21.05 "Без названия". Юмористическая программа. 21.40 "NO SMOCING". 22.25 Петербург-ревю. 22.40 "От имени всех своих". Х/ф (Франция). Часть 2-я.

ПОЛЬША -- 1

07 00 Кофе или чай? 08 45 Беседа. 09 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 09 30 Братство игр и приключений. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 11 00 Мультсериал. 11 45 Музыкальная программа. 12 00 Сделай как мы. 12 15 Малый взгляд. 12 30 Польша без границ. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Сельскохозяйственный журнал. 13 45 Молодые политики. 14 05 Творческие школы. 14 25 Знать, значит жить. 14 20 Телепластикон. 14 45 Физиономия капли воды. 15 05 Это отчизна. 15 25 Если не Оксфорд, то что? 15 35 Секс угрожает. 15 50 Программа дня. 16 00 Музыкальная программа. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Тележурнал. 18 30 Культурный еженедельник. 18 45 Антенна. 19 05 Свидание втемную. 19 50 Программа кабаре. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Исчезающая точка". Фильм пр-ва США. 22 50 Пульс дня. 23 05 Четверть часа. 23 25 Тележурнал. 00 05 Новости. 00 25 Развлекательная программа. 00 40 "Процесс об убийстве". Фильм пр-ва США. 02 10 Репортаж. 02 40 Еженедельник культуры.

Суббота, 11 мая

ОРТ

7.25 Донатас Банионис в приключенческом фильме "Вооружен и очень опасен". 9.00, 14.00 Новости. 9.10 Слово пастыря. Митрополит Кирилл. 9.30 Пока все дома. 10.05 Утренняя звезда. 10.55 Как-то раз. 11.05 "По праву победителей". 2-я серия. 11.50 Служу России! Армейский магазин. 12.20 Играй, гармонь любимая!. 12.50 Очевидное -- невероятное. 13.25 Смехопанорама. Ведущий -- Е.Петросян. 14.15 Вокзал мечты. Юрий Башмет. 15.00 Клуб путешественников. 15.40 Стивен Спилберг представляет мультипликационный фильм "Американский хвост". 16.55 Футбол. Кубок России. Финал. В перерыве -- Новости. 18.59 "19.59". 19.55 "Золотая серия". Год 1974-й. "Невероятные приключения итальянцев в России". 21.55 Программа передач. 22.00 "Дни". 22.40 Коллекция Первого канала. Роми Шнайдер и Жан-Луи Трентиньян в фильме "Поезд". 0.30 "Это было... было..." Георг Отс.

БТ

8.00 "Мечтой любви, мечтой прекрасной..." Фильм-концерт. 8.30 "Белорусские мотивы". Д/ф. 8.50 Сущность. 9.20 Уроки Н.Новожиловой. 9.50 Здоровье. 10.20 "Все про все". 11.05 "Ералаш". 11.25 Мультфильм. 11.45 Европейская двадцатка. Музыкальная программа MTV. 12.30 Многоголосие. "Я горжусь званием офицера". 12.50 "Мир природы и увлечений". 13.40 Коллаж. Программа для деловых людей. 14.10 Олимпийский силуэт. Вольная борьба. 14.30 "Пресс-импреза". Всеславянский фестиваль духовного творчества в Херсонесе. 15.10 Белорусский дом. 15.50 "Зорная ростань". 16.30 Четвертое измерение. 17.15 Галерея. Искусствовед Владимир Бойко. 17.50 Х/ф "Экипаж". 2 серии. 20.05 Банка комиксов. 20.40 Колыбельная. 21.00 Новости. 21.45 Х/ф "Табор уходит в небо". 23.30 Видимо-невидимо. 0.30 Темная комната. Жертва.

Канал "Россия"

7.00, 10.00, 13.00, 19.00, 23.25 Вести. 7.20 "В этот день". 7.30 Всего понемногу. 8.20 "Вовкулакия, или Загадка доктора Никодима". 8.35 Золотой ключик. 8.50 Продленка. 9.15 Ваш партнер. 9.30 Устами младенца. 10.15 Доброе утро, Европа! 10.45 "Путешествие "Инвайт". 11.00 "Бродвей" нашей юности". Д/ф. 11.30 "Тетеревятник _ лесной призрак". Д/ф из телесериала "Тайны животных" (Великобритания). 12.25 Клип-антракт. 12.30 "Поэт в России _ больше, чем поэт". Программа Е.Евтушенко. 13.20 Де-факто. 13.40 "Конек Горбунок". Мультфильм. 14.50 Бесконечное путешествие. 15.35 "Петербургские сезоны". 16.05 Империя игр. "Гладиаторы". 17.00 Телеспектакль "Уходил старик от старухи". 18.25 Своя игра. 19.35 Субботний вечер с Людмилой Гурченко. 21.00 Погода на завтра. 21.05 Двойной портрет. 22.00 Чарльз Бронсон в фильме "Любовь и пули" (Великобритания). 23.40 Программа "А".

Санкт-Петербург

9.35 Целительное слово. 9.05 Петербург-ревю. 9.20 Честь имею! 9.45 "Уик-энд с детективом". 10.20 Стиль жизни. 10.35 "Весь этот цирк". 10.55 Ток-шоу "Наобум". 11.40 Еще одна Россия. 12.25 Овертайм. 12.40 Старое танго. Екатерина Максимова. 12.55, 14.55, 18.55, 20.55 Информ-ТВ. 13.05 "Уик-энд с детективом". Миллион за разгадку. 13.25 "Завещание Сталина". Х/ф. 15.05 Сокровища Петербурга. Эрмитаж. Скифское золото. 15.20 Парадоксы истории. "Феномен или загадки "К.Ф.". 15.50 Детское ТВ: Ребятам о зверятах. Сказка за сказкой. 16.55 "Спортивное обозрение". 17.05 В.Высоцкий. "Песни-монологи". 17.20 "Банни О'Хэйр". Х/ф (США). 19.05 "Млечный путь". Фильм Бунюэля (Франция). 20.40 Мультфильм для взрослых. 21.05 Петербург-ревю. 21.25 Блеф-клуб. 22.00 Международное сообщение. 22.20 "Сокол и снеговик". Х/ф (США).

ПОЛЬША -- 1

08 00 Экологическая программа. 08 15 Из Польши. 08 30 Все об огороде. 08 55 Агролиния. 09 30 "Возвращение в будущее". Сериал пр-ва США. 09 55 Программа дня. 10 00 Новости. 10 10 "Зерно". Программа католической редакции. 10 35 Программа для детей и молодежи. 11 35 Квант. 11 55 Что вы на это? 12 00 Документальный сериал. 13 00 Новости. 13 10 Страна. 13 35 Телеконцерт пожеланий. 14 00 Животные мира. 14 30 Мультфильмы У. Диснея. 15 40 Телетеатр. 16 40 Тележурнал. 17 15 "Билл Гоусби шоу". Сериал пр-ва США. 17 40 Тележурнал. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 Телетурнир. 18 55 Тележурнал. 19 10 "Больница надежды". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Паттон". Фильм пр-ва США. 22 50 Сатирический журнал. 23 45 Развлекательная программа. 00 00 Новости. 00 10 Спортивная суббота. 00 30 "Паттон". Часть 2. Фильм пр-ва США. 01 50 "По ту сторону". Сериал пр-ва США. 02 30 Тележурнал. 02 55 Музыкальная программа.

Воскресенье, 12 мая

ОРТ

5.00 Телеутро. 7.50 Тираж "Спортлото". 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.50 Новости. 8.15 Футбол. Кубок России. Финал. 9.50 Ветераны войны в гостях у передачи "Поле чудес" (Повторение от 9 мая). 11.10 В эфире Межгосударственная телерадиокомпания "Мир". 11.50 Александр Калягин в сериале "Мертвые души". 1-я серия. 13.00 "Козленок, который считал до десяти". Мультфильм. 13.10 "Джузеппе Верди". 1-я серия. Часть 1-я. 14.20 "Волшебные истории". 14.45 Лего-го. 15.10 Тин-тоник. 15.40 "Элен и ребята". 16.05 Рок-урок. 16.30 Семь дней спорта. 17.20 Человек и закон. 17.50 Все фильмы Рязанова. "Ирония судьбы, или С легким паром!" 1-я серия. 19.45 "Спокойной ночи, малыши!". 20.00 Время. 20.35 Программа передач. 20.40 2-я серия фильма "Ирония судьбы, или С легким паром!". 22.20 Футбольное обозрение. 23.00 Любовь с первого взгляда. 23.40 Музыкальная программа MTV.

БТ

8.00 "Мотив". Д/ф. 8.40 "Конон". 9.05 Про шахматы и шахматистов. 9.40 Лучшие хиты MTV. 10.10, 16.50 Вершина мира. Телеигра. 10.30 Все нормально, мама! 11.00 Турьобектив. 11.20 Автопарк. 11.35 Студия "Окно": "Остров вдохновения", "Как рождается музыка?", "Классика дворов". 12.45 Театр в кресле. 13.25 Комедия "Дамы приглашают кавалеров". 14.40 Концертный сезон. Вокальная студия г.Борисова. 15.20 Мост. 15.50 Победитель. 16.10 Гости в дом. Египесткие зарисовки. 16.20 "Дикий юг". Научно-популярный сериал. 17.10 Бездельник. 17.40 Х/ф "Мужчина и две его женщины". Вступительное слово кинорежиссера М.Касымовой. 19.40 Колыбельная. 20.00 Резонанс. 20.50 Спортивный телекурьер. 20.55 Новости-ТВ. 21.10 Ток-шоу "Карамболь". 21.45 Х/ф "Крики и шепоты" (Швеция). 23.40 "Бархатный сезон".

Канал "Россия"

6.30 "Медвежьи истории". 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.50 Вести. 7.20 "В этот день...". 7.30 "Деловая Россия". 8.00 Проще простого. 8.30 "Пишет домой война". 9.15 Звуковая дорожка. 10.20 Русское лото. 11.00 "Приключения маленького Мука". Х/ф. 12.10 "Мнимый Санта-Клаус", "Конкурс на ферме". Мультфильмы. 12.30 "Твои возможности, человек". 13.20 "Деловая Россия". 15.05 "Волшебный чемодан". 15.15 "Радость-96". 15.45 Там-там новости. 16.20 Россия в лицах. 16.50 Клип-антракт. 17.00 Волшебный мир Диснея. "Чокнутый", "Аладдин". 17.55 Момент истины. На вопросы А.Караулова отвечает Изабелла Юрьева. 18.40 Репортер. 19.00 Зеркало. 19.50 Погода на завтра. 19.55 "Курица". Х/ф. 21.10 "К-2" представляет: Армен Джигарханян в программе "Колизей". 22.05 У Ксюши. 22.35 Рек-тайм. 23.05 Анализы недели.

Санкт-Петербург

10.35 Выбираем губернатора. 11.55, 12.55, 13.55, 14.55, 15.55, 17.55, 18.55, 19.55, 20.55, 21.55 Информ-ТВ. 12.05 "Первая любовь". 13.05 Срок ответа сегодня. 13.35 Советы садоводам. 13.45 Телеслужба безопасности. 14.05 "Сокровища 1000 будд". 15.05 Петербург-ревю. 15.20 "Европейский союз" представляет: "Под небом Берлина" (Германия). 16.05 Стиль жизни. 16.10 "Нана". Телесериал для детей (Дания). 16.55 Чемпионат Италии по футболу. Прямая трансляция. В перерыве (18.45) _ Большой фестиваль. 19.05 "Первая любовь". 20.05 Выбираем губернатора. 20.35 Телеслужба безопасности. 20.45 "Что наша жизнь..." 21.00 Спорт. 21.05 Выбираем губернатора. 22.05 На ночь глядя. 22.20 "Парад парадов" представляет Александра Буйнова.

ПОЛЬША -- 1

08 00 Сельское хозяйство в мире. 08 15 Польские танцы. 08 35 Тележурнал. 09 05 Музыкальная программа для детей. 09 35 "Дорога в Авонлеа". Сериал пр-ва Канады. 10 25 Телеутро. 10 50 Программа для детей. 11 15 В старом кино. 13 00 Трансляция из Ватикана. 13 20 Публицистическая программа. 14 00 Новости. 14 10 Неделя. 14 40 Перец и ваниль. 15 20 "Север - Юг". Сериал пр-ва США. 16 15 Программа для родителей. 17 00 Карта культуры. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Стоит посмеяться. 18 50 Сатирическая программа. 19 05 "Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Материя, жены, любовницы". Сериал пр-ва Польши. 22 10 Кабаре Ольги Липиньской. 23 00 Спортивное воскресенье. 00 20 Правительственный журнал. 00 50 "Пять углов". Фильм пр-ва США. 02 20 Концерт.

RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

REBUSIK

Witam Was serdecznie, jak zwykle na ostatniej stronie. Dzisiaj chciałbym opowiedzieć o piramidach egipskich, które bardzo Was interesują, o czym dowiedzieliśmy się z Waszych listów.

PIRAMIDY

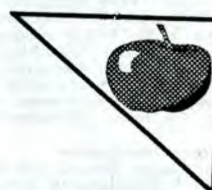
Piramidy egipskie, wiszące ogrody Semiramidy w Babilonie, posąg Zeusa w Olimpii, świątynia Artemidy w Efezie, mauzoleum w Halikamasie, kolos rodyjski, latarnia morska na Faros...czy było ich więcej? Z pewnością, ale tylkote siedem świat starożytny nazwał mianem "cudów świata"!

Państwa starożytne - Egipt, Babilon, Grecja, Persja - stworzyły wiele nieśmiertelnych dzieł sztuki architektonicznej i rzeźbiarskiej. Niestety, niewiele z tych arcydzieł dochowało się w całości do naszych czasów i tylko na podstawie szczątków budowli, wykopalisk, a także przekazów starożytnych pisarzy można było odtworzyć ich ówczesną wspaniałość.



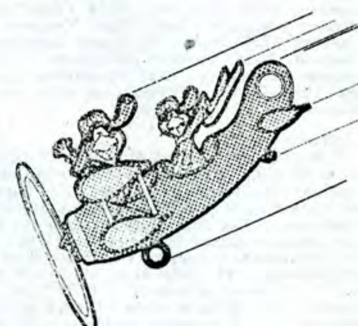
W pobliżu Kairu w Gizeh, tam gdzie Sachara bierze swój początek, wznoszą się, imponujące swym ogromem i tajemniczością, piramidy egipckie, z największą z nich - **piramidą Cheopsa.** To jedyny "cud świata", który dotrwał w całości do naszych czasów.

Wszyscy wiemy, że piramidy to grobowce egipskich faraonów panujących ponad cztery tysiące lat temu, lecz gdy spojrzeć na nie, a szczególnie na piramidę Cheopsa okiem matematyka lub astronoma, odkrywa ona nowe tajemnice. Wysokość piramidy Cheopsa - 146,6 m - to jedna miliardowa średniej odległości Ziemi od Słońca, a stosunek wysokości do boku podstawy (230,3 m) jest dokładnym odzwierciedleniem zasady tzw. złotego podziału odcinka (złoty podział odcinka był w architekturze i sztuce starożytnej Grecji i Rzymu podstawą propozycji, na bazie której tworzyli swe dzieła artyści i architekci). Kolejna sprawa to idealne wręcz ustawienie bryły piramidy względem kierunków świata (bieguna geograficznego Ziemi).Jednak najbardziej fascynującą uczonych zagadką jest sposób wznoszenia ogromnej bryły piramidy z ponad dwóch milionów bloków skalnych, każdy o wadze 7,5 tony. Historycy podają, że przy budowie pracowało 300 tysięcy niewolników przez 20 lat. Lecz to nie wyjaśnia sposobu transportu poziomego i pionowego tak ciężkich bloków skalnych. Odnalezienie na dnie Nilu, a właściwie w dennym mule jego prakoryta, nieźle zachowanego szkieletu łodzi z uwiązanym do niej kamiennym blokiem, rzuciło nieco światła na tę zagadkę. Otóż ciekawe było to, że łodź obrócona do góry dnem! Oznaczało to, że budowniczowie egipscy wymyślili niezwykle skuteczny sposób transportu rzecznego bloków, z odległych, bo położonych w górnym Nilu kamieniołomów. Obrócono łódź do góry dnem i uwiązano do niej blok skalny pod wodą! Zgodnie z prawem Archimedesa blok tracił na wadze tyle, ile wynosiła masa wypartej przezeń wody, a obrócona do góry dnem łódź, zanurzając się prawie całkowicie pod wodą, nabierała rzecz jasna większej pływalności niż w pozycji normalnej.





Jednym ze sposobów transportu pionowego bloków było najprawdopodobniej wykorzystanie wielkiej kurczliwości włokien palmowych, z których splatano liny. Pod leżącym na pustynnym piasku blokiem drążono kanały, przez które przeciągano kilkanaście grubych lin. Po opasaniu nimi bloku, naciągano je na mocne, drewniane rusztowanie. Nocą moczono liny obficie wodą i silnie je naprężano. W ciągu dnia świecące słońce wysuszało włókna lin, które z niezwykłą siłą kurczyły się, podciągając skalny blok o kilkanaście centymetrów w górę. Proces ten powtarzano, zakładając co noc nowe nawilżone liny. Zadziwia też obróbka bloków, dokonana z tak niezwykłą precyzją, że poszczególne bloki ściśle do siebie przystawały... Nawet przy wykorzystaniu dzisiejszej techniki budowa tej miary obiektu byłaby problemem.



Jeszcze jedna zagadka. Ostrosłupowemu kształtowi piramid przypisuje się właściwości mumifikujące! Dlaczego? Współczesna nauka nie dała jak dotąd przekonywującej odpowiedzi na to pytanie.

Może kto z Was, drogie dzieciaki, wie jeszcze coś ciekawego o piramidach?Jeżeli tak, to szybko bierzcie długopisy, papier i ...

Czekam na listy!!! REBUSIK!!!

LOGOGRYF
(CZYLI POKAŻ, CO POTRAFISZ !)

Litery z wydzielonych pól, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) rzeka w Polsce i Słowacji, prawy dopływ Dunajca
2) ozdoba konia i lwa (ale nie lwicy)
3) staw między udem a łydką
4) krople z nieba
5) jednokołowy pojazd używany na budowie
6) stolica Turcji.

1					
2					
3					
4					
5					
6					



AKADEMIA PROF. MĄDRALIŃSKIEGO

ŻEGNAJ SZKOŁO

Dziś proponuję Wam mini scenkę na koniec roku szkolnego. Na początek parę słów dotyczących organizacji podobnej uroczystości.

Mini spektakl na zakończenie roku szkolnego realizujemy w sali gimnastycznej, korytarzu szkolnym, a w najgorszym wypadku w większej klasie.

Scenografię tworzy skromna dekoracja, związana tematycznie z przyrodą. Może to być wycięte z kartonu i zawieszone na ścianie lub kurtynie drzewo, a najlepiej ułożone z drzewa i podświetlone niewielką żarówką sztuczne ognisko.

Wykonawcy - to grupka od 10 do 15 dzieci, które recytują i jednocześnie śpiewają.

wszyscy -
Upływa szybko życie,
jak potok płynie czas,
za rok, za dzień, za chwilę
razem nie będzie nas.
I nasze młode lata
upłyną szybko w dal,
a w sercu pozostanie
tęsknota, smutek, żal.
wykonawca 1 -
Do widzenia szkoło!
Zakwitły akacje,
dojrzały truskawki...
Pora na wakacje!
Śpiewny gwizd pociągu
już ze stacji dobiegł...
Nie zapomniej o nas,
tak jak my o Tobie!
wykonawca 2 -
Już wakacje się zaczęły.
Do widzenia szkoło!
Nie ujrzymy cię przez lato,
Bawiąc się wesoło.
W kąt czytanki,
w kąt rachunki,
książki i zeszyty!
Z nami czerwiec,
z nami lipiec,
Złotym słońcem szyty!

A gdy skończą się wakacje,
Jak nam będzie miło,
Że do Ciebie, mała szkoło,
Znów się powróciło.
wykonawca 3 -
Złocą się zboża wokoło,
rok szkolny już się skończył.
Trzeba się z naszą szkołą
na tyle dni rozłączyć.
Prędko te dni przeminą,
a szkoła się nie zmieni.
Znowu ochoczą drużyną
wrócimy do niej w jesieni.
Zanim z siłami nowymi
do szkoły przyjdzie nam wrócić,
jak z księgi otwartej, z ziemi
życia będziemy się uczyć.
Będziemy w lesie i w polu,
wśród wiatru, słońca i wody
biegać używać do woli
zabawy i swobody.
Nim lato przeleci w pracy
ponad polami, nad zbożem -
nam dni przelecą jak ptaki,
a ptaki odlecą za morze.
wszyscy -
Płonie ognisko i szumią knieje,
drużynowy jest wśród nas.
Opowiada starodawne dzieje,
bohaterski wskrzesza czas.
O rycerstwie od kresowych stanic
o obrońcach naszych polskich granic,
a ponad nami wiatr szumny wieje
i dębowy huczy las.
Już do powrotu głos trąbki wzywa,
alarmują ze wszech stron;
staje wiara w ordynku szczęśliwa,
serca biją w zgodny ton.
Każda twarz się uniesieniem płoni,
każdy laskę krzepko dzierży w dłoni,
a z młodzieńczej się piersi wyrywa
pieśń potężna, pieśń jak dzwon.
wykonawca 4 -
Wczesny ranek, wiatr lekko
musnął trawy i trzcinę.
W chłodnym cieniu kukułka
wykukała godzinę.
wykonawca 5 -
Obudziła się Krysia
w jasnym blasku namiotu.
Wśród szelestu i szumu
wśród pluskania, świergotu.
wykonawca 6 -
Słońce w rosie połyska,
trzeba pobiec w tę stronę.
Oczy szare - od lasu
już się stają zielone.
wykonawca 7 -
"Ach, lesie na Mazurach,
powiem prawdę najszczerszą,
jesteś jeszcze piękniejszy
niż w piosence i w wierszach".
wykonawca 8 -
Wiatr ogarnia mgłę ranną,
z ziół ją zawiewa, z gałązek.
Mgła się zmienia w sarenkę,
najprawdziwszą, nie z książek!
wykonawca 9 -
Tam kryje się borowik
Pośród mchów i paproci.
Kropla rosy na liściu
to się srebrzy, to złoci.
wykonawca 10 -
Lśni pod lasem jezioro,
kajak dziobem toń pruje.
Ale wiosło wnet zgrabnie
gładzi falę, ceruje.
wykonawca 11 -
Biegnie Krysia nad wodę,
widzi z dala rybitwę,
oczy szare - od wody
już się stają błękitne.
wykonawca 12 -
"Ach, wodo na Mazurach,
powiem prawdę najszczerszą,
jesteś jeszcze piękniejsza
niż w piosence i w wierszach".

Ciąg dalszy w następnym numerze

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków
Zastępca redaktora naczelnego Ryszard KARACZUN

Adres redakcji: 230023 Grodno, ul. Dzierżyńskiego 32, tel. **72-00-75**

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 1495
Nakład **9 530 egz.**

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
miesięczna - 4000 rb.
na kwartał 1996 r. - 12000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.